Nr. 120

Piątek 10 Kwietnia 1936 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P.S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych

Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

„Strajk polski"

P. główny inspektor pracy M. Klott, udzielił redakcji „Kurjera Porannego" wywiadu o t. zw. strajkach polskich (okupacyjnych). P. Klott mówił spokojnie i rzeczowo. Rozumie część powodów, które powołały do życia tę formę walki robotniczej. Uważa ją jednak za „**bezprawny sposób bronienia prawa**", Ta właśnie ocena prawna p. Klotta wywołała prawdziwy entuzjazm na szpaltach „Kurjera Polskiego" — organu naczelnego „Lewjatana". „Kurjer Polski" życzyłby sobie, jak się zdaje, **powszechnego** zastosowania w Polsce tych kroków administracyjnych, które zastosowano w krakowskiej fabryce „Semperit". **Rezultaty** są znane. Stanowisko **całej** — poza „Lewjatanem" — opinji publicznej kraju jest również znane. Nie sądzę, by ludzie, odpowiedzialni bezpośrednio za Państwo, zdecydowali się na kroczenie drogą, wskazywaną przez pp. publicystów „Kurjera Polskiego".

Rozumowanie prawnicze p. Klotta budzi zresztą daleko idące wątpliwości. Wiele kół prawniczych nie uważa wcale „strajku polskiego" za bezprawie nawet z punktu widzenia prawa obowiązującego. Nam chodzi wszakże w tej chwili o inną stronę zagadnienia, której p. Klott nie poruszył.

„Strajk polski" pojawił się nietylko, jako metoda obrony przed łamistrajkostwem, ale **przedewszystkiem, jako metoda obrony warsztatu pracy przed niszczeniem.** T. zw. koncentracja produkcji sprowadza się w praktyce do **niszczenia** pewnych gałęzi naszego przemysłu węglowego, naftowego, hutniczego. Niszczenie następuje bardzo często w myśl kalkulacyi kapitału międzynarodowego, bezpośrednio działającego świadomie przeciw Polsce, jako Państwu. **Robotnicy występują tu w roli siły, broniącej bogactwa narodowego, interesu ogólno - społecznego, przyszłości kraju i jego samodzielności.** Tu jest punkt najbardziej istotny całej rzeczy. Pomiędzy „rentownością" kapitalistyczną a potrzebami gospodarki narodowej, powstała **sprzeczność bezsporna.** Stanowi ona jedną z cech charakterystycznych załamania się kapitalizmu. Państwo nie może— **pod grozą katastrofy** — trwać w pozycji „czynnika nadrzędnego" w sporze pomiędzy kapitałem a pracą tak, jakby to wynikało z wywodów p. Klotta. Bo robotnik w tym swoim „strajku polskim" walczy o podstawy gospodarcze bytu Państwa...

Tego problemu **decydującego** p. Klott nie poruszył...

M. NIEDZIAŁKOWSKI

***

Do problemu „strajku polskiego" powrócimy w dniach najbliższych w artykule tow. J. Kwapińskiego.

W Nowej Hiszpanji

Akt obrony Republiki

Prezydent Zamora złożony z urzędu

Jak już podaliśmy, w Kortezach hiszpańskich rozpoczęła się debata w sprawie rozwiązania poprzednich Kortezów przez prezydenta Zamorę. Chodziło o ustalenie, czy prezydent miał prawo rozwiązać Kortezy. Aby zabezpieczyć się przed „niespodziankami", Izba jeszcze przed tą debatą powzięła znaną już uchwałę, że

KORTEZY OBECNE NIE MOGĄ BYĆ ROZWIĄZANE PRZED UPŁYWEM KADENCJI.

Posiedzenie parlamentu odbyło się we wtorek wieczorem, ale jeszcze przed posiedzeniem wyjaśniło się, że „Front Ludowy" nie życzy sobie dalszego sprawowania władzy przez Alcalę Zamorę. Stronnictwa Bloku Ludowego odbyły wspólne zebranie, na którem uchwalono, że ostatnie rozwiązanie parlamentu przez prezydenta Republiki

NIE BYŁO KONIECZNE

i podobny wniosek postawiony został na posiedzeniu Kortezów. Prawica znalazła się w ciężkiej sytuacji, gdyż przez cały czas kampanji wyborczej domagała się ustąpienia prez. Zamory, ale wówczas łudziła się, że jego miejsce zajmie kandydat faszystów, lub „sam" Gil Robles. Obecnie jednak nadzieje te rozwiały się, tak, że prawica wolałaby już chwiejnego, konserwatywnego Zamorę, niż przedstawiciela Frontu Ludowego. Ostatecznie nie mogąc głosować za Zamorą, postanowiła wstrzymać się od głosowania.

Po dłuższej dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich stronnictw, przystąpiono do głosowania.

Za wnioskiem Frontu Ludowego wypowiedziało się 238 gł. przeciwko wnioskowi 5 głosów. Powstrzymali się od głosowania członkowie Rządu, monarchiści, regjonaliści katalońscy, radykali i ludowcy (faszyści).

Po zakończeniu głosowania członkowie prezydjum Kortezów pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Jimenez de Asua udali się późnym wieczorem do prezydenta Zamory, aby zawiadomić go o rezultacie głosowania w Kortezach Prezydent Zamora, który znajdował się w swem mieszkaniu prywatnem,

ODMÓWIŁ PRZYJĘCIA PREZYDJUM IZBY

i zażądał, aby uchwała zakomunikowana mu została na piśmie.

PREZYDENT ZŁOŻONY Z URZĘDU

Tymczasem w Kortezach oczekiwano na powrót delegacji, poczem posiedzenie Izby zostało wznowione. Wiceprzewodniczący Jimenez de Asua oświadczył, iż Zamora zaznaczył, że żaden artykuł konstytucji nie obowiązuje go do osobistego przyjmowania oświadczeń prezydjum Izby. Wobec czego jeden z sekretarzy prezydjum odczytal 74 artykuł Konstytucji, przewidujący zastąpienie Prezydenta Republiki przez przewodniczącego Kortezów. Wśród entuzjastycznych okrzyków

PRZEWODNICZĄCY IZBY MARTINEZ BARRIOS ZŁOŻYŁ PRZYSIĘGĘ NA WIERNOŚĆ KONSTYTUCJI.

Kortezy uchwaliły, że Barrios będzie pełnił obowiązki Prezydenta Republiki aż do wyboru nowego Prezydenta, poczem Izba odroczyła się do dn. 15 b. m.

Według obiegających pogłosek, Prezydent Zamora zamierza zgłosić przed trybunałem gwarancyj konstytucyjnych odwołanie przeciwko uchwale Kortezów. Prawdopodobnie w tym celu Zamora zażądał przedstawienia mu uchwały Kortezów na piśmie.

ZAMORA USTĄPIŁ

Dziennik urzędowy zamieszcza oficjalną wiadomość o ustąpieniu Prezydenta Zamory.

„BYŁ TO AKT OBRONY REPUBLIKI"

Prasa lewicowa aprobuje bez zastrzeżeń stanowisko większości parlamentarnej, które doprowadziło do ustąpienia Zamory. Prasa centrowa i prawicowa wyraża swe niezadowolenie w szczególności z procedury, którą zastosowano.

„Politica", organ lewicy republikańskiej, której przywódcą jest premjer Azana, uważa, iż złożenie z urzędu Prezydenta Zamory nastąpiło z zachowaniem wszystkich prawnych przepisów. Był to usprawiedliwiony akt obrony Republiki.

FORMALNA DYMISJA GABINETU

Według powszechnego mniemania, premjer Azana zgłosi dymisję gabinetu. Dymisja ta jednak będzie miała charakter czysto protokularny, gdyż Martinez Barrios wyrazi premjerowi swe całkowite zaufanie. Obiegają jedakże pogłoski, że Azana skorzysta z okazji dla przeprowadzenia pewnych zmian w łonie gabinetu.

KTO ZOSTANIE PREZYDENTEM REPUBLIKI?

Według postanowień Konstytucji w ciągu najbliższych 8 dni muszą odbyć się wybory zatwierdzające delegatów, którzy dokonać mają elekcji nowego prezydenta. Jako kandydatów na stanowisko Prezydenta Republiki hiszpańskiej wymienia się obecnego tymczasowego Prezydenta i byłego premjera Martineza Barriosa, byłego prezesa Trybunału Konstytucyjnego Alvaro de Albanoz oraz przywódcę partji socjalistycznej i b. przewodniczącego Kortezów Besteiro.

Represje warszawskie

Wzburzenie wśród tramwajarzy

i wśród całej klasy robotniczej

Tramwajarze w dniu 2 kwietnia stanęli na wezwanie Komisji Centralnej w strajku powszechnym. Tramwaje stały nietylko w Warszawie ale w Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Lwowie. REPRESJE STOSOWANE SĄ TYLKO W WARSZAWIE. Aresztowano 5-ciu tramwajarzy nie za sabotaż lub inne przestępstwa lecz zato tylko, że odmówili oddania korb zmobilizowanym przez Dyrekcję łamistrajkom. Następnego dnia zwolniono ich i razem z innymi w liczbie 20 strajkującymi zawieszono w czynnościach służbowych. Okazało się jednak, że niema prawnych podstaw do represji i dziesięciu powróciło do pracy — 10-CIU ZAŚ, PRZEDEWSZYSTKIEM AKTYWNYCH DZIAŁACZY ZWIĄZKU KLASOWEGO Z PRACY ZWOLNIONO. Czy przestępstwem jest, gdy robotnik wyraża protest wobec wypadków krakowskich, broniąc jednocześnie prawa do strajku? Jakie straty poniosła Dyrekcja? Na określenie powodów represji brak słów, — należy ją jednak rozumieć, jako walkę ze Związkiem Klasowym. To też wśród tramwajarzy jest wrzenie, powstaje groźba ponownego strajku w obronie wydalonych. Krok Dyrekcji może spowodować niepotrzebne nikomu następstwa. Dyrekcja, która zawsze się powołuje na społeczną rolę tramwajów — i ich ruchu na mieście, sama zmierza do pozbawienia ludności środków komunikacji.

Konferencja Warszawska Związków Zawodowych zwołana w dn. 6 kwietnia b. r. przez Radę Związków Zawodowych uchwaliła, — jak wiadomo — poprzeć sprawę zwolnionych tramwajarzy wszelkiemi środkami.

Sytuacja Skarbu

Marzec bez deficytu

Za cały rok niedobór wynosi 247 milj. zł.

Według tymczasowych zestawień za marzec r. b. wydatki Skarbu Państwa w tym miesiącu wyniosły 199,0 milj. zł., dochody — 199,6 milj. zł. Po raz pierwszy od r. 1930 ujawniła się lekka nadwyżwa dochodów nad wydatkami — ok. 600.000 zł.

Deficyt budżetowy za pierwsze 6 miesięcy r. 1934/36 wyniósł 219,3 milj. zł. Pierwsze trzy miesiące po wprowadzeniu „oszczędności" dawały jeszcze deficyty na łączną sumę 28,3 milj. zł. W ten sposób deficyt całoroczny zamknąłby się sumą 247 milj. zł. Nowe „oszczędności" i obciążenia spowodowały zmniejszenie deficytu o jakieś 60 milj. zł.

***

W Ministerjum Skarbu odbyła nie konferencja prasowa, na której omówiono powyższą sprawę, oraz wykonanie budżetu na rok 1936/37, wspominając o zakazie przekraczania preliminarza w poszczególnych działach administracji i t. p.

Zgon
tow. J. Budzińskiej-Tylickiej

Wczoraj zmarła w Warszawie po krótkiej, ciężkiej chorobie tow. J. BUDZIŃSKA - TYLICKA, doktór medycyny, jedna z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych działaczek naszego ruchu kobiecego. Zanim poświęcimy życiu i pracy tow. Budzińskiej-Tylickiej obszerniejsze wspomnienia, zawiadamiamy na tej drodze masy pracujące Polski o bolesnej stracie, jaką poniosły.

Pogrzeb tow. J. Budzińskiej-Tylickiej odbędzie się w piątek 10-go kwietnia o godz. 2 pp. z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus na Cmentarz Powązkowski w Warszawie. C. K. W. i W. O. K. R. P. P. S. oraz RADA ZAWODOWA m. WARSZAWY WZYWAJĄ ORGANIZACJE PARTYJNE I ZAWODOWE STOLICY DO MASOWEGO UDZIAŁU W POGRZEBIE — ZE SZTANDARAMI.

Ultimatum Ligi

o natychmiastowe przerwanie działań wojennych?

Wczoraj o godz. 11 rano rozpoczęło się w Genewie posiedzenie „Komitetu 13-tu", które miało przebieg bardzo krótki. Jedynym tematem obrad była sprawa sposobu prowadzenia wojny przez wojska włoskie. Komitet po krótkiej wymianie zdań postanowił zwrócić się do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża z prośbą o zakomunikowanie mu informacyj co do używania przez wojska gazów trujących.

***

„Daily Telegraph" donosi, że na wniosek Francji i Wielkiej Brytanji „Komitet 13-tu" zwróci się do Mussoliniego z żądaniem NATYCHMIASTOWEGO ZAPRZESTANIA DALSZEJ WALKI W ABISYNJI. Zawarcie rozejmu włosko - abisyńskiego ma być połączone z bezzwłocznem uchyleniem sankcji. Gdyby baron Aloisi nie był upełnomocniony do dyskutowania zagadnienia wojny z Abisynją, Madariaga uda się natychmiast do Rzymu, aby decyzje „komitetu 13-tu" przedstawić wprost Mussolisiemu.

Niektóre dzienniki londyńskie twierdzą, że decyzje „Komitetu 13-tu" będą posiadały

ULTYMATYWNY CHARAKTER

i że odpowiedź Mussoliniego oczekiwana będzie w ciągu tygodnia. W razie odpowiedzi odmownej nastąpiłoby po Wielkiej Nocy zwołanie „Komitetu 18-tu" i zaostrzenie sankcji pod postacią wprowadzenia w życie embarga naftowego i zamknięcia portów dla statków włoskich.

Niektóre pisma przypuszczają, że Anglja znając zły stan finansów Włoch chce za każdą cenę utrzymać sankcje, przeciągnąć rozmowy pokojowe aż do nastania okresu wielkich deszczów w Abisynji i wygłodzić gospodarczo Włochy do tego stopnia, aby Mussolini mimo zwycięstwa był zmuszony przyjąć takie warunki pokojowe, które uniemożliwią urzeczywistnienie groźnych dla Anglji planów afrykańskich Włoch.

***

W kołach dziennikarskich Ligi Narodów mówi się o możliwości zwołania komitetu 18-tu jeszcze przed świętami celem ewentualnego wzmocnienia sankcyj.

***

Na posiedzeniu włoskiej rady Ministrów Mussolini złożył deklarację, która komentowana jest jako odpowiedź na ostatnią mowę Edena. Jak wiadomo, w mowie tej min. Eden oświadczył, iż byłoby niedopuszczalne, aby operacje wojskowe w Afryce Wschodniej były prowadzone równolegle z rozmowami pojednawczemi na terenie genewskim. Z deklaracji Mussoliniego wynika, że Rząd włoski zamierza prowadzić dalszą akcję wojenną w Afryce Wschodniej aż do zupełnego zniesienia armji Negusa, niezależnie od przebiegu rozmów pojednawczych w Genewie.

Radjo jest dla wszystkich

Pewną nowością w kampanji wyborczej francuskiej jest zastosowanie radja do użytku ugrupowań politycznych. Przywódcy stronnictw otrzymali pewien kontyngent czasu na wygłoszenie przemówień agitacyjnych. Kolejkę mówców rozpoczął jeden z najwybitniejszych polityków dep. Franklin-Bouillon.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie

Pakt sowiecko-mongolski

Dokładny tekst układu wzajemnej pomocy

Dzienniki sowieckie ogłaszają tekst protokułu o wzajemnej pomocy, podpisanego 12 marca w Ułan - Bator między ZSSR a Ludową Republiką Mongolską. Brzmienie protokułu jest następujące:

„Rządy ZSSR i Ludowej Republiki Mongolskiej, opierając się na stosunkach niezmiennej przyjaźni, istniejącej między obydwoma krajami, od chwili uwolnienia terytorjum Repub. Mongolskiej w r. 1921 przy pomocy czerwonej armji od odziałów białogwardyjskich, działających w porozumieniu z siłami zbrojnemi, które wtargnęły na terytorjum ZSSR — ożywione pragnieniem utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie i przyczynienia się do dalszej konsolidacji przyjaznych stosunków obu krajów, postanowiły sformułować w niniejszym protokule „gentleman agreement", istniejący między niemi od dnia 27 listopada 1934 r. i przewidujący wzajemne poparcie wszystkiemi środkami dla uniknięcia i zapobieżenia groźbie napaści zbrojnej oraz udzielenie wzajemnej pomocy i poparcia na wypadek napaści strony trzeciej na Związek Sowiecki lub Mongolską Republikę Ludową.

ARTYKUŁ 1-SZY. Na wypadek groźby napaści na terytorjum ZSSR lub Mongolskiej Republiki Ludowej ze strony obcego mocarstwa Rządy ZSSR i Mongolskiej Republiki Ludowej zobowiązują się niezwłocznie rozpatrzeć wspólnie powstałą sytuację i wydać wszelkie zarządzenia, jakie mogą się okazać konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa na swem terytorjum.

ARTYKUŁ 2-GI. Rządy ZSSR i Mongolskiej Republiki Ludowej zobowiązują się na wypadek napaści zbrojnej na jedną z układających się stron do udzielenia sobie wzajemnej pomocy, nie wyłączając pomocy wojskowej.

ARTYKUŁ 3-CI. Rządy ZSSR i Mongolskiej Republiki Ludowej uważają, iż jest rzeczą jasną, że wojska jednej ze stron znajdować się będą na podstawie wzajemnego porozumienia na terytorjum drugiej strony celem wypełnienia zobowiązań, przedstawionych w art. 1 lub 2, i będą ewakuowane z tego terytorjum niezwłocznie potem, gdy obecność ich przestanie być potrzebną tak jak to miało miejsce w r. 1925 przy ewakuacji wojsk sowieckich z obszarów Ludowej Republiki Mongolskiej.

Powyższy protokuł zredagowany został w dwóch egzemplarzach w językach rosyjskim i mongolskim, przyczem oba teksty uważane są za równoznaczne. Protokuł wchodzi w życie z chwilą podpisania i będzie obowiązywał przez okres 10 lat od chwili podpisania".

(PAT.)

Japonja, Chiny i Mandżurja

podejmą wspólne kroki przeciwko paktowi

Złożony w Moskwie protest Rządu nankińskiego przeciwko sojuszowi wojskowemu sowiecko-mongolskiemu wywołał w Tokio wielkie zainteresowanie. Dzienniki wysuwają żądanie, aby po tem wyjaśnieniu stanowiska Nankinu, Japonja, Chiny i Mandżukuo podjęły wspólną walkę z bolszewizmem. Jak donoszą ze strony miarodajnej, Japonja poczyniła już Rządowi nankińskiemu odpowiednie propozycje.

***

„Czang - Jang - Je - Pao", organ Kuomintangu, omawiając układ sowiecko - mongolski, pisze: Chiny powezmą wszystkie zgodne z prawem kroki, by utrzymać suwerenność Chin nad Mongolją, wrazie gdyby Moskwa zignorowała protest, złożony przeciwko paktowi.

Wzmocnienie wojsk sowieckich

Z Tokio donoszą: Prasa notuje wzmożony ruch sowieckich oddziałów wojskowych na pograniczu Mongolji, Z. S. S. R. i Mandżurji. Jak donosi ajencja „Kokutsu", do Mongolji przybywają oddziały z sowieckiej Buriato - Mongolskiej Republiki, złożone przeważnie z kawalerji i oddziały zmotoryzowane. Drogi samochodowe z Ułan-Ude (b. Wierchieudinsk) do stolicy Mongolji, Urgi, a stamtąd do granicy mandżurskiej są już zbudowane i oddane do użytku. Jednocześnie prasa donosi o ściągnięciu na granicą mandżurską, w pobliżu Korei, pułków regularnej armji sowieckiej, śród których dzienniki wymieniają 1-szą i 2-gą dywizję Oceanu Spokojnego oraz dywizje strzelców ussuryjskich.

Prowincja Sinkiang

opanowana zupełnie przez ZSSR

Z Tokio donoszą: Agencja „Kokutsu" podaje, iż chińska prowincja Sinkiang opanowana została całkowicie przez wpływy sowieckie. Władzę w prowincji sprawuje tak zwana „Rada prowincji Sinkiang", której właściwym kierownikiem jest sowiecki doradca wojskowy. Siły zbrojne prowincji dowodzone są przez oficerów sowieckich. Monetą obiegową kraju są ruble i czerwonce papierowe. Waluta chińska i angielska zniknęła prawie zupełnie z obiegu.

Austrja nie przywiązuje wagi

do protestu państw Małej Ententy

Austrjackie koła polityczne nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do wspólnego protestu państw Małej Ententy przeciwko uchwaleniu ustawy o powszechnym obowiązku służby dla państwa. Wystąpienie Małej Ententy uważane jest raczej jako krok o charakterze formalnym. Głównym powodem przystąpienia Rumunji do protestu miała być obawa, iż Węgry i Bułgarja pójdą wślad Austrji. W wiedeńskich kołach politycznych wyrażany jest pogląd, iż uchwalenie ustawy nie mogło się odbyć bez milczącego zezwolenia Francji, która w razie skierowania tej sprawy przed Ligę Narodów, nie będzie mogła zająć stanowiska, potępiającego Austrję.

***

Dzienniki zagrzebskie „Novosti" i „Obzor" powracają do sprawy protestu państw Małej Ententy w Wiedniu i podkreślają w artykułach wstępnych, że gest Rządu wiedeńskiego może się odbić na ogólnej sytuacji w dolinie naddunajskiej.

„Obzor" pisze, że Austrja, której niezależność opiera się na Lidze Narodów, chce podpiłować gałąź, na której sama siedzi .(PAT.).

OFIARY

dla rodzin po poległych robotnikach w Krakowie

Spółdzielnia Kredytowa Pracowników Społecznych zł. 100.

H. B. w Gorlicach zł. 10.

Od amnestjonowanych więźniów politycznych m. Grodna zł. 10,65.

Pracownicy Kliniki Dermatologicznej Uniw. Józefa Piłsudskiego zł. 24.

Zarząd Główny Ligi Obrony Praw Człowieka i Obyw. zł. 50.

Grupa pracowników Drukarni Państwowej zł. 11,80.

T. G. i J. G. zł. 5.

Robotnicy fabryki Wyrobów Metalowych A. Elstein (Pawia 42) zł. 13,55.

Robotnicy Fabryki Kapeluszy „Standard Sobel" (Nalewki 29) zł. 18,20.

Robotnicy fabryki kapeluszy „Emin" (Długa 55) zł. 5.

Od Pracujących Miasta Rohatynia zł. 27.50.

Pracownicy inż. Bussla fabryki karoserji samochodowych (Łazienkowska 18) zł. 26.30.

Tramwajarze Warszawscy Zajezdnia Wola 41 zł. 00 gr.

Tramwajarze Warszawscy C. W. S. M. 45 zł. 90 gr.

Tramwajarze Warszawscy, Elektrownia 41 zł. 20 gr.

Razem 128 zł. 10 gr.

Wezwanie R.T.P.D.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zwraca się z gorącym apelem do towarzyszy i sympatyków o składanie podarunków świątecznych dla dzieci bezrobotnych (w naturze lub pieniądzach).

Ofiary w Warszawie przyjmuje za pokwitowaniem: **Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci**, Al. 3-go Maja 2, m. 68, tel. 5.32.88 cały dzień.

Administracja „Robotnika" przy ul. Wareckiej 7, od 9-ej rano do 3-ej po poł., telefon 5.13.80.

PIJCIE HERBATĘ „SZUMILINA"

Sytuacja na froncie

Powszechna mobilizacja w Etjopji

poprawiła nieco sytuację wojsk abisyńskich

Jak już podaliśmy w Abisynji cesarz ogłosił powszechną mobilizację. Orędzie cesarza, powołujące wszystkich mężczyzn pod broń odczytane zostało przy dźwiękach bębnów wojennych. Orędzie rozpoczyna się od stwierdzenia, że Abisynja może się obronić, gdy wszyscy obywatele zarówno chłopi, jak i mieszczanie— chwycą za broń i gotowi będą poświęcić swe życie za wolność kraju.

Mobilizacja powołująca do szeregów wszystkich, zdolnych do noszenia broni, mężczyzn, którzy jeszcze dotychczas nie zostali włączeni do armji, poprawiła nieco sytuację wojsk abisyńskich. Haile Sellasie czyni ostatni wysiłek — by powstrzymać wojska włoskie, które szybkiemi marszami posuwają się w kierunku południowym, nie napotykając oporu. Jedna z kolumn włoskich, idąca wzdłuż drogi cesarskiej, znajduje się rzekomo w odległości zaledwie 125 km. od Dessie, którego zajęcie jest oczekiwane, ponieważ wszystkie wojska abisyńskie, — które były tam skoncentrowane— rzekomo opuściły już okolice miasta. Abisyński następca tronu maszeruje na spotkanie ojca z oddziałami, które były rozlokowane w okolicy Dessie. Wojska te, które nie brały udziału w walce, dadzą możność reorganizacji cofającej się armji cesarza.

Druga kolumną włoska podąża rzekomo w kierunku Magdala.

Oddziały włoskie, które osiągnęły jezioro Tsana, maszerują obecnie w kierunku południowo - wschodnim na Debra Tabor. — Przypuszczają, iż zamierzają one połączyć się z wojskami, podążającemi na Magdalę i Dessie.

Za frontem prowadzone są intensywne prace przy rozbudowie dróg. Zajęte przez wojska włoskie miejscowości Quoram i Sokota przekształcane są na główne bazy zaopatrywania, w przewidywaniu bliskiego okresu deszczów. Lotnicy włoscy ustawicznie ostrzeliwują cofające się oddziały

***

Z terenów zajętych w ostatnich dniach przez Włochów donoszą, że szybki marsz niewielkich stosunkowo sił i zbytnie wysunięcie się naprzód, wywołało taką samą sytuację, jaka przed tygodniami istniała w okręgu Tembien. Przednie straże Włochów ścigają cofające się wojska abisyńskie, a tymczasem na ich tyłach organizują się luźne oddziały, które dokonywają drobnych nocnych napadów na żołnierzy włoskich, niepokojąc ich nieustannie. Trzeba będzie znowu wielu miesięcy, aby okupowany teren oczyścić od partyzantów. Okazuje się, że do oddziałów tych przystępują nawet ci żołnierze abisyńscy, którzy po klęsce porzucili broń i uciekli do domów.

***

Na froncie południowym padają silne deszcze, które prawdopodobnie opóźnią ofensywę gen. Graziani'ego.

Doktór Medycyny

JUSTYNA BUDZIŃSKA-TYLICKA

b. członek Rady Naczelnej P. P. S.

Vice-przewodnicząca Centralnego Wydziału Kobiecego P. P. S.,
Przewodnicząca Robotniczej Służby Społecznej,
długoletnia Radna m. st. Warszawy,
Członkini Międzynarodowego Socjalistycznego Komitetu Kobiet
Jedna z pierwszych bojowniczek równouprawnienia kobiet, ofiarna i oddana do ostatniego tchu sprawie robotniczej i socjalistycznej

zmarła dnia 8-go kwietnia 1936 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 10 kwietnia o godzinie 2 popołudniu z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie na cmentarz Powązkowski. O bolesnej stracie zawiadamiają

Centralny Komitet Wykonawczy P.P.S.
Warsz. Okręgowy Komitet Robotniczy P.P.S.
Centr. i Warszawski Wydziały Kobiece P.P.S.
Robotnicze Towarzystwo Służby Społecznej

Punkt zborny na placu Starynkiewicza

Doktór Medycyny

Justyna BUDZIŃSKA-TYLICKA

długoletni i ofiarny członek dzielnicy Śródmieście P.P.S.

zmarła 8 kwietnia 1936 r.

O bolesnej tej stracie zawiadamia Komitet Dzielnicy, wzywając wszystkich towarzyszy do wzięcia udziału w pogrzebie, o terminie którego nastąpi oddzielne zawiadomienie

---

Doktór Medycyny

Justyna BUDZIŃSKA-TYLICKA

Przewodnicząca Robotn. Towarzystwa Służby Społecznej
Kierowniczka Przychodni Świadomego Macierzyństwa

zmarła 8 Kwietnia 1936 r.

Towarzystwo traci niezastąpioną pionierkę, ofiarną pracownicę na niwie społecznej, a świat kobiecy niestrudzoną bojowniczkę o prawa kobiet.

ZARZĄD ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

Wielka przemiana wsi polskiej

Stopniowo, niepostrzeżenie, rzekłbyś pod parciem tajemnej jakiejś sił dokonywa się głęboki **proces przeobrażenia polskiej wsi, ujawnia się nowa rzeczywistość społeczna,** jakże odmienna od dawnej wsi, wyrosłej jeszcze na niwie pańszczyzny, na tle zależności i biernej postawy chłopa wobec przychodzących doń zzewnątrz przeobrażeń gospodarczych i socjalnych...

Właśnie dziś: na tle załamania się gospodarki kapitalistycznej epoki monopolów i karteli, przewagi kapitału finansowego, na tle brutalnego zwalenia na barki chłopa ciężaru monopolicznych zysków kartelowych i ciężaru długów, na tle wadliwej struktury rolniczej kraju: ogromnej liczby gospodarstw karłowych, 8—9 miljonów „zbytecznej" ludności na wsi, ludności, która straciła możliwość emigracji zarobkowej, której miasta nie mogą przygarnąć i dać jej zatrudnienie, na tle rocznego przyrostu 300,000, powiększającego z każdym rokiem ową otchłań „przeludnienia wsi" — zjawia się i rozszerza na wsi młody, potężny, zbawczy prąd...

Z jednej strony rośnie i pogłębia się opór przeciw gospodarce kapitalizmu monopolicznego, kiełkuje i dojrzewa świadomość, że chłop nie rozprostuje swych schylonych ku ziemi pleców, póki nie zacznie się okres przebudowy ustroju — przejścia od pseudo - organizacji życia gospodarczego przez kartele, banki i burżuazyjny etatyzm do **gospodarki planowej w państwie, rządzonem przez człowieka pracy.**

A z drugiej strony szerzy się pęd do pracy organizacyjnej i kulturalnej, mającej na celu rozwiązać **te sprawy gospodarcze wsi, które już dziś rozwiązać się dają przez bezpośrednią działalność chłopstwa w sferze gospodarczej.**

W tym kierunku szły uchwały zeszłorocznego (z m. październiku) Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej R. P., w myśl których działa Główna Komisja Gospodarcza Związku, tworzy się cały aparat organizacyj o założeniach gospodarczych przy Związkach Wojewódzkich, a z czasem także powiatowych i miejscowych Organizacji, powstaje pod redakcją ob. St. Miłkowskiego organ wspomnianej Komisji Gospodarczej p. t. „Wici Gospodarcze". Prócz tego wychodzi dobrze redagowane pismo „Chłopskie Życie Gospodar[illegible]".

Z artykułu ob. Miłkowskiego w 1-szym numerze „Wici Gospodarczych" dowiadujemy się, jakie to bezpośrednie cele zakreśla sobie **akcja gospodarcza młodej chłopskiej demokracji spod znaku „Wici",** stająca się ośrodkiem wielkiej przemiany duchowej wsi polskiej.

Polska jest krajem dzikiego, pasorzytniczego handlu. Chłop, pragnąc się usamodzielnić gospodarczo, musi stworzyć taki stan rzeczy, by:

a) zbywał swe produkty za pośrednictwem własnych placówek spółdzielczych;

b) wytworzył sobie własne spółdzielcze placówki przetwórcze i sprzedawał produkty w postaci już gotowej do spożycia;

c) nabywał produkty za pośrednictwem własnych spółdzielni zakupów: rolniczych, handlowych, spożywczych.

Młoda chłopska demokracja nie da — jak widzimy z powyższego — wtłoczyć nurtu chłopskiego odrodzenia w gnojówkę kołtuńskiej i naiwnej argumentacji endeckiej. **Tu nie chodzi o zdobycie „na żydach" paru straganów. Tu idzie o usunięcie wogóle dzisiejszej formy handlu o znalezienie bardziej bezpośredniego kontaktu rolnika - producenta ze spożywcą miejskim.**

Trudno byłoby przecenić znaczenie tego problemu: p. Iwaszkiewicz — na naradzie gospodarczej obliczył, że z sumy 1 miljarda 420 miljonów, wydanych rocznie przez konsumentów na pszenicę, żyto, bydło i trzodę zaledwie połowa dochodzi do rąk rolnika. Reszta — idzie na koszta przerobu, przewozu, a przeważnie — tonie w przepaścistej kieszeni pośredników.

Tak więc za żyto konsumenci zapłacili 326.469.000 zł., a rolnicy z tego dostali zaledwie 169.231.000, za pszenicę konsumenci płacili 234.600.000, z czego rolnicy dostali tylko 115.984.000. Hodowcy z sumy 290.822.000, wydanych na bydło przez spożywcę dostali tylko 133.889.000; z 568.239.000 zł. wydanych na trzodę, hodowcy dostali zaledwie 286.838.000.

Te „nadwyżki", to zdzierstwo spekulantów — musi zniknąć! Zakaz uboju rytualnego — to **zaledwie pierwszy krok** do uporządkowania rynku mięsnego. Trzeba jednak **usunąć całkowicie dzisiejszą formę handlu mięsem i zbożem, aby zmniejszyć różnicę między ceną osiąganą na wsi przez producenta a płaconą w mieście przez konsumenta.**

I dlatego masy robotnicze i pracownicze muszą sobie zdać sprawę, że walka, jaką podejmuje młoda demokracja chłopska jest walką o zgodne interesy mas pracujących wsi i miasta.

Ale i wzajemnie: opór robotniczy przeciw „deflacji", przeciw obniżaniu płac i zarobków, obrona zdobyczy socjalnych, walka o wyrównanie poziomu życiowego jest walką również w interesie chłopstwa, walką o zdrowe spożycie miejskie, o to, by robotnik i pracownik mogli spożywać więcej chleba i mięsa, mogli płacić chłopu należytą cenę za jego ciężki trud.

A ta walka, jaką prowadzą organizacje robotnicze i organizacje chłopskie poddana będzie wspólnemu celowi: **przebudowy społecznej, obalenia władzy kapitału finansowego i monopolicznego.**

* *

Socjalizm zachodnio - europejski nie stawiał sobie nigdy za cel poddania całego życia gospodarczego i społecznego przygniatającej wszelką inicjatywę, dławiącej wszelką swobodę wszechwładzy „państwa - lewjatana". Nie chcemy przemiany całej gospodarki socjalnej w jedno wielkie przedsiębiorstwo etatystyczne. Chcemy ustroju, w którym koordynująca, uzgadniająca działalność kierowniczych organów centralnych gospodarki planowej **opierać się będzie na bezpośredniej inicjatywie społecznej producentów** w duchu aktywności podobnym do tego, jak dziś pragnie ugruntować na wsi młode pokolenie działaczów wiejskich.

(W)

Jeden z ostatnich

Bronisław Sławiński — tow. Seweryn

Już tylko kilku starych „Proletarjatczyków" pozostało przy życiu, a w tej liczbie zaledwie połowa mieszka na terytorjum Polski; paru przebywa w Rosji sowieckiej. Schodzą ze świata szybko jeden za drugim działacze starej gwardji „Proletarjatu", ojcowie socjalizmu polskiego, przedstawiciele pokolenia, które nie wiedziało, co to kompromis, co oportunizm, co paktowanie z wrogiem.

W tych dniach ubył jeden z tego przedziwnego pokolenia, o którem wkrótce pisać się będzie, jak o jakiejś nieprawdopodobnej legendzie — zmarł tow. Bronisław Sławiński.

Nazwiska tego wybitnego „Proletarjatczyka" nie znajdujemy w wielkim procesie 1885 roku wśród oskarżonych. Sławiński wraz z A. Dębskim i L. Janowiczem stawił 30 lipca 1884 roku zbrojny opór zamierzającej go aresztować policji w mleczarni Henneberga na rogu Nowego Światа i Wareckiej. Gdy Dębski strzelał, Sławiński rzucił się na szpicla Huzarskiego i zaczął go dusić. Janowicza ujęto, a Sławiński i Dębski szczęśliwie wydostali się na Warecką i szli równolegle po obu stronach ulicy, poczem na placu wsiedli obaj do dorożki i po długich perypetjach zdołali ujść policji. Dalsze losy Sławińskiego są powszechnie znane. Uchodzi do Poznania — tam dostaje się w ręce policji pruskiej (1887), zostaje skazany, a po odcierpieniu kary wydany Rosji (1890), zgodnie z taktyką ówczesnego rządu pruskiego.

Skazany przez sąd wojenny na śmierć, nie traci w ciągu długiego miesiąca oczekiwania na zatwierdzenie wyroku pogody ani humoru, doczekuje się zamiany wyroku na dożywotnią katorgę. Odbywa katorgę w Akatuju, tęskniąc za krajem i za robotą polityczną, od której go oderwano w tak młodym wieku.

Gdy wreszcie ucieka z katorgi i w 1905 roku po krótkim pobycie za granicą wraca do kraju, staje wnet do pracy w szeregach Polskiej Partji Socjalistycznej. Zostaje obrany członkiem ostatniego przedrozłamowego CKR. PPS. (od czerwca do listopada 1906 roku), do którego wybrano przeważnie osoby, pragnące uniknąć rozłamu. Po rozłamie pozostaje w lewicy. Każdy, kto w latach 1906 i 1907 stykał się z tow. Sewerynem, dobrze pamięta, że nie wnosił on do ówczesnej naelektryzowanej atmosfery pierwiastka zawziętości i nietolerancji. Zawsze go cechowała ta sama pogoda i dobroć.

W niepodległej Polsce otrzymuje stanowisko w Okręgowym Związku Kas Chorych, lecz niedługo na niem pozostaje. Podpisuje protest w sprawie brzeskiej; wkrótce potem otrzymuje dymisję. Sprawa ta ma swoją własną wymowę — nie potrzebuje komentarzy.

Jest członkiem dzielnicy Śródmiejskiej i mimo podeszłego wieku stale uczęszcza na doroczne walne zebrania, dopóki wyjazd do Wołomina i poważna choroba nie stają mu na przeszkodzie. Przed kilku laty dzielnica mianuje go swym członkiem honorowym obok Limanowskiego, Dębskiego i Pietkiewicza. Dziś wszyscy czterej nie żyją.

Jeszcze w styczniu b. r. „Kronika ruchu rewolucyjnego w Polsce" drukowała jego wspomnienia o inicjowanym przezeń zamachu na Hurkę w roku 1883. Gdy u schorzałego starca pojawił się wówczas w Wołominie delegat Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych, aby spisać jego wspomnienia, tow. Sławiński wyraził żywą radość, że nareszcie rozpoczęła się planowa i systematyczna praca nad gromadzeniem materjału do dziejów socjalizmu polskiego. Obiecał dostarczyć nowych wspomnień, lecz śmierć udaremniła te zamiary.

W osobie tow. B. Sławińskiego schodzi do grobu człowiek czysty, ofiarny i wierny swym przekonaniom.

Oprócz czynów, pozostały po nim wiersze, pisane na katordze i drukowane w swoim czasie w pra[illegible] socjalistycznej, między innemi w „Przedświcie" (marzec 1896 r.). Wiersze te charakteryzują go lepiej, niż byłby to w stanie uczynić nekrolog.

Może za ten mój żywot tułaczy,
Za te długie męczarnie, kajdany,
Może kiedy ten lud ukochany
Mimowolne me winy [illegible]

O [illegible]
Mnie nie dano już mówić mu więcej,
Lecz ja wierzę — i szczerzej, goręcej
W tryumf wierzę prawdy, braterstwa, wolności.

Mnie nie ujrzeć promieni tych słońca!
Jednak w mojem westchnieniu ostatniem
Będę myślał o ludzie mym bratnim,
Będę tęsknił i wierzył do końca...

JAN KRZESŁAWSKI.

Oświadczenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P.P.S.

I. Kiedy w wydawnictwach K. P. P., wydanych w związku z oskarżeniami Tadeusza Żarskiego o rzekomą prowokację „peowiacką" w szeregach KPP, pojawiły się oszczercze insynuacje o współdziałaniu z nim członków PPS, a wśród nich tow. Zygmunta Zaremby, — CKW PPS wydał publiczne oświadczenie, stwierdzające bezpodstawność zarzutów, powtarzających się w wydawnictwach KPP. W komunikacie wydanym w tej sprawie C. K. W. napiętnował kampanję przywódców komunistycznych przeciwko PPS i stwierdził, że perfidne zarzuty, jawnie kłócące się z prawdą życia politycznego Polski, — nie są w stanie w niczem naruszyć zaufania do napastowanych towarzyszy.

II. Niezależnie od stanowiska C. K. W. tow. Zaremba zwrócił się do CK. KPP z żądaniem dowodów i wyjaśnienia postawionych publicznie przez KPP oskarżeń. Mimo obietnic złożonych tow. Zarembie przez krajowych przedstawicieli KPP., po upływie kilku miesięcy czynniki decydujące w KPP odpowiedziały odmownie pod pretekstem, że prywatnym osobom żadnych wyjaśnień nie udzielają.

III. Jakkolwiek taka odmowa, niepraktykowana wśród uczciwych ludzi, zgóry dyskwalifikowała oskarżycieli i moralistów komunistycznych, CKW przychylił się do życzenia tow. Zaremby, postanowił podtrzymać jego żądanie i zwrócił się oficjalnie do KPP o dostarczenie dowodów prawdy.

W listopadzie 1935 roku CKW otrzymał od przedstawicieli K. C. K. P. P. autorytatywną odpowiedź że potrzebne materjały dowodowe będą CKW przedstawione [illegible]nicą w terminie dwu miesięcy, t. j. do 2 lutego 1936 roku Wkrótce już jednak po ustaleniu tego terminu, zagraniczni przedstawiciele KPP. zaczęli wysuwać zastrzeżenia, że krajowi przedstawiciele K. P. P. nie mieli prawa do zaciągania takich zobowiązań i że termin jest zbyt krótki dla spełnienia żądań CKW. Wobec tego CKW zgodził się na przedłużenie terminu raz jeszcze do 5 kwietnia z tem, że do tego dnia KPP upełnomocnionemu przedstawicielowi PPS za granicą:

1) dostarczy materjałów i dokumentów, na których opiera KPP zarzut, iż tow. Zaremba należał kiedykolwiek do kierowniczych ciał POW i kierował działalnością Żarskiego w KPP;

2) dostarczy protokułów śledztwa i rozprawy sądowej w sprawie Żarskiego, stanowiącej podstawę zarzutów przeciwko tow. Zarembie;

3) da możność przedstawicielowi PPS skomunikowania się choćby z jednym [illegible], wyrokującym w sprawie Żarskiego.

Przed kilku dniami przedstawiciel KPP oświadczył pełnomocnikowi CKW PPS, że nikt w kraju nie był upoważniony do składania zobowiązań o dostarczeniu dokumentów i materjałów, oraz, że ani jednego z warunków powyższych KPP nie uwzględnił.

IV. Podając powyższe fakty do wiadomości publicznej, CKW PPS stwierdza, że Komunistyczna Partja Polski przez swoją haniebną odmowę dostarczenia dowodów i materjałów, odmowę spełnienia elementarnego obowiązku oskarżyciela uzasadnienia niezbitemi dowodami oskarżenia, jeszcze raz wykazała, że w walce z niemiłemi działaczami socjalistycznemi są dla niej wskazane wszystkie środki,— nie wyłączając skrytobójstwa politycznego.

Piętnując te niesłychane metody KPP, dobijającej się wszędzie dla siebie jawnego i wyczerpującego postępowania dowodowego, CKW stwierdza, że cały ruch robotniczy musi wytężyć siły, by ostatecznie wyrugować z życia politycznego podobne metody nieuzasadnionych niczem oszczerstw i gołosłownych oskarżeń.

Jednocześnie CKW stwierdza kategorycznie, że przypisywana przez komunistów tow. Zarembie rola w POW i działalności Żarskiego jest płodem fantazji prowokatorskiej.

Centr. Kom. Wyk. PPS. raz jeszcze w imieniu całej Partji wyraża tow. Zygmuntowi Zarembie niezachwiane zaufanie i definitywnie zamyka tę całą niesłychaną sprawę, wlokącą się przez półtora roku tylko na skutek wykrętnej i grającej na zwlokę taktyki „Kompartji" Polski.

Warszawa, 7 kwietnia 1936 r.

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nowe Tomiki Bibljoteki Klejnotów Literatury Polskiej

Ukazał się 6 i 7 numer Bibljoteki Klejnotów Literatury, a mianowicie: „Żywot Józefa", „Przemowa Krótka do Poczciwego Polaka", „Żegnanie ze Światem" — Mikołaja Reja, oraz Ignacego Krasickiego — „Przypadki Mikołaja Doświadczyńskiego. Dzięki specjalnemu opracowaniu książek tych, znakomite postacie pisarzy naszych, nastawione dotychczas przeważnie obliczem do bibljofilów, odwracają się bardziej ku czytającemu ogółowi. Ma to wielkie znaczenie! Czy to „Przypadki Doświadczyńskiego", czy też przepyszny 400 lat temu pisany manifest Reja do Polaków, dzięki takiemu układowi, może dziś przeczytać z pełnym zadowoleniem każdy. Szczególniej zyskał na tem „Żywot Józefa", gdyż w takiem opracowaniu zapoznana, a wspaniała praca Reja, stała się jasną, zajmującą lekturą, przysparzającą czytelnikowi nowych, estetycznych wzruszeń. Kto interesuje się tworzeniem bibljotek własnych domowych lub tworzy je dla związków, organizacyj i t. p., zrobi dobry nabytek, zaopatrując zbiory w ostatnie i poprzednie tomy Bibljoteki Klejnotów Literatury, której siedziba znajduje się w Warszawie, przy ul. Wspólnej nr. 20. Cena pojedyńczego tomu zł. 1.40 wraz z przesyłką.

Polscy naśladowcy hitleryzmu

Nieznany bliżej „Centralny Komitet Organizacyjny Partji Narodowo - „Socjalistycznej" rozesłał komunikat informujący, iż 3 ugrupowania polityczne, a mianowicie Partja Narodowo - Socjalistyczna, Narodowa Partja Robotnicza (NPR) oraz Narodowe Stronnictwo Pracy b. zaboru rosyjskiego, utworzyły porozumienie pod nazwą „Narodowy Obóz Pracy".

Udział N.P.R. w hitlerowskiem porozumieniu jest conajmniej wątpliwy. Prawdopodobnie wchodzi tu w grę drobna grupa rozłamowa N.P.R., działająca w Łodzi.

(Press)

Nikły zakres ubezpieczeń społecznych

Na 34 miljony mieszkańców w Polsce, czynnych zawodowo jest 13,600,000. Z tego ubezpieczonych od wypadków przy pracy jest 3,700,000. W tej liczbie są robotnicy przemysłowi i rolni. W stosunku do ogółu ludności stanowi to 11 proc., a w stosunku do zawodowo czynnych 27 proc.

Tymczasem w Niemczech w stosunku do ogółu ludności ubezpieczonych jest 32 proc., w stosunku do zatrudnionych 60 proc. We Włoszech odpowiednie cyfry stanowią 16 proc. i 31 proc., w Anglji 41 proc. i 95 proc.

Z powyższego wynika, że o ile chodzi o zakres ubezpieczeń społecznych, Polska zajmuje jedno z dalszych miejsc.

Artretycy muszą czuwać

aby nie dopuścić do stałych bolesnych cierpień, które w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do ka[illegible] ciezmiernie rzadką roślinę [illegible] Schin - Schen łagodzą bóle, regulują przemianę materji, dlatego też stosuje się je w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu. Wytwórnia: Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.



Dobre obyczaje!

Zapytanie pod adresem Naczelnej Izby Lekarskiej

Na strzelnicy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Katowicach zaszedł — jak donosiliśmy — tragiczny wypadek zastrzelenia kolejarza Ludwika Przybylskiego, który, ugodzony kulą w samo serce, padł na miejscu.

Wezwani lekarze kolejowi orzekli, że Przybylski zmarł na udar serca.

Później sprawa wyjaśniła się. Dokonano ekshumacji zwłok i okazało się, że Przybylski został zastrzelony.

Chodzi nam w tej chwili o panów doktorów, którzy dla zaoszczędzenia dyrekcji kolejowej kosztów i odszkodowania dla rodziny zabitego kolejarza, wydali fałszywe orzeczenie.

Zdaje się, że pomyłki tu być nie omgło. Umierający na udar sercowy nie mają przestrzelonej piersi, ani zakrwawionej koszuli.

Zapytujemy, czy Naczelna Izba Lekarska wyciągnie odpowiednie konsekwencje z postępowania pp. lekarzy, czy też zatuszuje się tę sprawę tak, jak lekarze chcieli zatuszować prawdziwy powód śmierci Przybylskiego?

OGŁOSZENIA LEKARSKIE

Dr. Z. Fajncyn Leszno 36, 9 r.—9 w.
w niedzielę do 12-ej
Weneryczne, płciowe, skóry
i w lecznicy Hoża 7

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z wtorku na środę

Trudne zadanie Francuzów w Genewie

„Paris Soir" informuje, że Flandin i Paul-Boncour, którzy udali się do Genewy na posiedzenie komitetu 13-tu, a następnie na konferencję państw lokarneńskich, nie otrzymali sztywnych instrukcyj. Rada ministrów, która obradowała nad tekstem planu francuskiego, nie uważała za stosowne ustalić krępujących dyrektyw.

Francuska opinja publiczna zdaje sobie doskonale sprawę z piętrzących się trudności, a zwłaszcza z dalszych rozbieżności między stanowiskiem Francji i Anglji. Delegacja francuska ma podnieść ewentualnie sprawę sankcyj wobec Niemiec, uchylających się od wypełnienia postawionych im warunków. Delegacja brytyjska udaje się natomiast do Genewy, mając przedewszystkiem na widoku sprawę abisyńską i ewentualnych sankcyj antywłoskich.

Nadchodzące od kilku dni do Paryża odgłosy, zarówno z Londynu, jak i Rzymu, świadczące o wzrastającem naprężeniu między Włochami i W. Brytanją, skomplikowały zadania delegacji francuskiej. Francja ma trudną rolę arbitra, zainteresowanego w oszczędzaniu Włoch, potrzebnych Francji w jej polityce europejskiej. Z rozważań całej prasy francuskiej wynika, że **delegacja francuska nie będzie chciała dopuścić do nawiązania dalszych rokowań nad francuskim planem organizacji pokoju oraz nad badaniem memorandum niemieckiego przed otrzymaniem jakiejkolwiek satysfakcji ze strony Niemiec, o ile chodzi o sprawę fortyfikacji Nadrenji.** (PAT)

**

Flandin przyjął rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu. Podobno zaznajamiał Titulescu z projektem francuskim, oraz omówił z nim sprawy związane z sesją komitetu 13-tu w Genewie. Głównym tematem narad była jednak sprawa dozbrojenia Austrji oraz jej następstwa.

**

Eden przyjął w min. spr. zagr. wysokich komisarzy Australji, Nowej Zelandji i Afryki Płd. dla przedyskutowania polityki brytyjskiej w Genewie. O g. 14-ej we wtorek Eden i Bruce delegat Australji wyjechali do Genewy.

**

Reuter donosi: W środę ukaże się Biała Księga, złożona z 90 stronic. Księga ta zawierać będzie materjał szczegółowy, ilustrujący liczne okazje ostatnich miesięcy, w których Niemcy miały możność podniesienia i załatwienia swoich zastrzeżeń co do traktatu lokarneńskiego w drodze dyplomatycznej, a nie w drodze faktu dokonanego.

„Ostateczny apel" Abisynji do Ligi Narodów

Protest przeciw barbarzyństwu faszystów

Rząd abisyński za pośrednictwem posła w Paryżu wystosował w przededniu zebrania się komitetu 13-tu, do Ligi Narodów notę utrzymaną niejako w formie „ostatniego apelu", domagając się udzielenia Abisynji pomocy, na którą ma całkowite prawo.

Niepodzielność pokoju, o której obecnie tyle się mówi, oraz **bezpieczeństwo kolektywne na wypadek łamania traktatów, staną się hasłami pustemi, jeżeli wszyscy członkowie Ligi Narodów będą zaniedbywać lub wręcz odmawiać obowiązku niesienia pomocy.**

Abisynja skarży się, że Rządowi włoskiemu udało się odroczyć wszelkie skuteczne sankcje.

Rząd abisyński formułuje zarzuty przeciwko sposobowi prowadzenia wojny przez wojska włoskie, m. in. w sprawie bombardowania miast, nieprzygotowanych do obrony, używania gazów trujących i t. d.

**

W związku z wniesieniem na porządek dzienny sesji komitetu 13-tu sprawy używania przez Włochów gazów trujących w Abisynji, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" wskazuje, że naruszenie protokułu genewskiego o wojnie chemicznej spotka się z wielkiem potępieniem Anglji.

Jest to sprawa, która powinna interesować całą Europę, a przedewszystkiem Anglję, która jest bardziej narażona na napady lotnicze, aniżeli inne kraje. **Angielska opinja publiczna jest przeświadczona o słuszności zarzutów, stawianych Włochom.**

Anglja będzie udzielać pożyczek

Od czterech lat, t. zn. od czasu odstąpienia W. Brytanji od złotego parytetu, w Anglji obowiązuje zakaz udzielania pożyczek zagranicznych.

Obecnie w związku ze zniknięciem deficytu budżetowego i ze wzrostem dochodów oczekiwane było conajmniej pewne rozluźnienie tego zakazu.

Na zapytanie, skierowane w tej sprawie, kanclerz skarbu Neville Chamberlain oświadczył, że, aczkolwiek polityka ograniczeń co do emitowania na rynku londyńskim pożyczek zagranicznych nie ulegnie jeszcze radykalnej zmianie, to jednak uważa za możliwe przystąpienie obecnie do stopniowego rozluźnienia tych ograniczeń.

W tym celu powołał do życia specjalny komitet doradczy. Co do poszczególnych wypadków czynione będą wyjątki od ogólnego zakazu. Na przewodniczącego tego komitetu powołał lorda Kennetta (dawny sir Hilton Young).

Wszyscy pod broń!

We wtorek popołudniu ogłoszono z balkonu pałacu cesarskiego w Addis-Abebie odezwę cesarza, **wzywającego wszystkich Abisyńczyków zdolnych do noszenia broni — do szeregów armji. (PAT).**

Droga do zdrowia.

Dbajcie o zdrowy żołądek! Chory żołądek jest nieraz przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób i tworzy złą przemianę materji.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

stosuje się przy zaparciu; są łagodnym środkiem przeczyszczającym, regulują żołądek usuwają nagromadzone substancje gnilne i niestrawione resztki z organizmu.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

stosowane w chorobach wątroby, nerek, kamieni żółciowych, w hemoroidach, reumatyźmie i artretyźmie, są chętnie przyjmowane przez chorych

Przeobrażenia komunizmu francuskiego

Na tle ostatnich wydarzeń we Francji charakterystyczne jest stanowisko komunistów francuskich, którzy w swych nowych wystąpieniach **bardzo mocno podkreślają pierwiastek narodowo - patrjotyczny.**

Pisma lewicowe, a przedewszystkiem „l'Humanite" wystąpiły bardzo gorąco w obronie jednego z bohaterów wielkiej wojny i obrońcy Verdun płk. Raynala, zaatakowanego przez faszystów za udział w manifestacji kombatantów pacyfistów, jaka odbyła się ostatnio w Verdun. „L'Humanite" oskarża prawicę o rozbicie jedności kombatanckiej, stwierdzając, że polegli pod Verdun nie należeli ani do lewicy, ani do prawicy, a manifestacja powyższa, zorganizowana m. in. przy udziale komunistów, miała charakter ogólno-narodowego hołdu dla bohaterów.

Sprawa jeziora Tana

Podobno pomiędzy Rządem włoskim a posłem egipskim w Rzymie odbyła się wymiana not. Podsekretarz Suvich złożył deklarację, że Rząd włoski nie przedsięweźmie żadnego kroku, któryby mógł w czemkolwiek naruszyć interesy egipskie.

Chodzi tu o podobne zapewnienie, jakie udzielił Rząd włoski Anglji w sprawie zagwarantowania interesów angielskich nad jeziorem Tana.

Teror hitlerowski w Gdańsku

„Front Pracy" rozlatuje się

W miejscowości Gros Plehnendorf na terenie Wolnego Miasta odbyło się zebranie stronnictwa niemiecko - narodowego. Gdy po przemówieniu adw. Friedricha zabrał głos poseł do Volkstagu Gamm, obecna na sali policja polityczna rozwiązała zebranie bez podania bliższych powodów.

**

W Dąbrowie w pow. Wielkie Żuławy odbyło się zebranie robotników rolnych, na którem przemawiało kilku opozycjonistów. Zaatakowali oni władze gdańskie z powodu nowej taryfy płac, która pogorszyła sytuację robotników. Policja aresztowała dwóch robotników opozycyjnych pod zarzutem rozlepiania afiszów, wzywających do walki z faszyzmem.

„Danziger Volksstimme" zamieszcza artykuł, w którym wykazuje, że „narodowo-„socjalistyczny" front pracy" w Gdańsku znajduje się w stanie rozkładu. Część zredukowanego personelu zaskarżyła zarząd za niesłuszne zwolnienie z pracy. (PAT).

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1-ej i 2-ej.

Komitet Ekonomiczny Ministrów

Dnia 7 b. m. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet przyjął do wiadomości plan prac, związanych z wykonaniem wniosków narady gospodarczej. Pierwsze projekty ogłoszone będą 27 b. m.

W dalszym ciągu przeprowadzono dyskusję nad projektem rozporządzenia o dostawach i robotach na rzecz państwa.

Skolei uchwalono szereg bieżących wniosków, między innemi o przejęciu przez państwo od P.K.O. niektórych aktywów w różnych papierach wartościowych z tytułu państwowych kont czekowych w Wiedeńskiej Pocztowej Kasie Oszczędności.

Komitet uchwalił wniosek, upoważniający lasy państwowe do sprzedaży samorządom drzewa na ulgowych warunkach na budowę szkół.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza

nie uwzględniła postulatów robotników budowlanych

W Min. Opieki Społecznej odbyło się we wtorek posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej powołanej dla ustalenia płac w przemyśle budowlanym i zawodach pokrewnych. **Związek klasowy nie delegował ławnika do tej Komisji, natomiast BBS. i ZZZ. wyznaczyły ławników, jednak na tajnem posiedzeniu Komisji uznano zbędność ławników obu stron i wyznaczono rozprawę pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy p. Marjana Klotta. Obrady trwały przez cały poniedziałek.**

Przedstawiciele Związku po raz trzeci zrzędu przedstawili żądania robotników, domagających się ustalenia minimum płac dla Warszawy i okolic, uznania delegatów robotniczych i nieprześladowania ich za ich czynności i t. d.

We wtorek Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza wydała orzeczenie, które ustanawia następujące płace za godzinę:

Murarz — od 1.20 do 1.30.
Cieśla II kat. — od 1.00 do 1.25.
Gracownik — 80 gr.
Koźlarz — 90 gr.
Zbrojarz — od 80 gr. do 1.25.
Pomoc budowlana i robotnicy ziemni — 65 gr.
Malarze — od 1.05 do 1.30.
Pomoc malarska — 80 gr.
Zdun — 2.00.
Pomoc do lat 18 — 50 gr.
Pomoc od lat 18 wzwyż—65 gr.
Posadzkarzom przyznano zeszło roczne stawki.

Pozatem Nadzwyczajna Komisja wypowiedziała się za uznaniem delegatów robotniczych, za wprowadzeniem pewnych zmian w opodatkowaniu robotników sezonowych i za zwróceniem się do władz administracyjnych aby zatrudniano przedewszystkiem miejscowych robotników.

Komisja nie uwzględniła najważniejszego postulatu robotników o ustaleniu minimum płac i szeregu innych żądań robotniczych. Wobec czego przedstawiciele Związku klasowego w porozumieniu z innemi związkami zawodowemi za powiedzieli zgłoszenie sprzeciwu.

**

Do tych spraw powrócimy.

Zredukowany buchalter

zastrzelił dyrektora fabryki

We wsi Zawisty Dzikie, pow. Ostrów Mazowiecka pod Małkinią, w fabryce narzędzi rolniczych Bolesława Gołębiowskiego, pracował przez 4 lata 40-letni Zygmunt Zyskowski, jako buchalter.

Gołębiowski przed kilku tygodniami usunął Zyskowskiego z pracy. Wydalony buchalter przyszedł w poniedziałek do kantoru i zwrócił się do Gołębiowskiego, aby po wtórnie przyjął go do pracy. Gdy Gołębiowski kategorycznie odmówił żądaniu, wówczas Zyskowski wyjął rewolwer i wystrzelił 2 razy, raniąc dyrektora w prawą rękę i w serce. W kilka minut później Gołębiowski zmarł.

Zabójca zatelefonował na posterunek policji w Małkini i oddał się w ręce komendanta posterunku. Decyzją sędziego śledczego, Zyskowskiego osadzono w więzieniu w Łomży. Zabity pozostawił żonę i 4-ro dzieci, zabójca zaś — żonę i 6-ro dzieci.

Tragedja zredukowanej

25-letnia Marja Lewanówna, zarządzająca fabryką przemysłu perfumeryjno - kosm. „Bourgeois" w Warszawie po rozmowie z dyr. fabryki, Józefem Hosiassonem, (Trębacka 4), wyszła na klatkę schodową w tymże domu i wystrzałem z rewolweru w serce, pozbawiła się życia. Powód targnięcia się na życie — silny rozstrój nerwowy, spowodowany zwolnieniem z pracy. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Pożar w kinie warszawskiem

W Warszawie przy ul. Dzikiej 9, w kino-teatrze „Unja", którego dzierżawcą jest Józef Bart, wynikł pożar wkrótce po rozpoczęciu wyświetlania filmu „Wacuś".

Wskutek zatrzymania się filmu w ramce, nastąpiło tarcie i zapaliła się od lampy na aparacie pomocnika mechanika, Piotra Iłło. Nastąpił wybuch, który odrzucił w bok Iłło, oraz mechanika, Stanisława Lichniaka.

Mechanik nie tracąc przytomności umysłu, porwał płachtę azbestową i rzucił na aparat z płonącemi dwiema szpulami taśmy. Jednocześnie Lichniak zbiegł z kabiny 1-go piętra, alarmując dyr. Barta, ten zaś — zawiadomił 1-szy oddział straży ogniowej.

Strażacy dogasili płonące taśmy, niedopuszczając do rozszerzenia się pożaru na drugi aparat. Uległy zniszczeniu 4 akty filmu „Wacuś". Zawdzięczając energji dyrekcji, nie doszło do popłochu na widowni, na której momentalnie zapalono światło. Mechanik Lichniak, w czasie akcji ratunkowej, doznał poparzenia rąk. Kino wskutek uszkodzenia aparatu, było we wtorek nieczynne.

Straszny zamach na pociąg

Dziesiątki zabitych

W nocy z poniedziałku na wtorek nieznani sprawcy dokonali zamachu dynamitowego na pociąg Vera-Cruz — Meksyk pod Paso-del-Macho.

Parowóz, wagony: pocztowy, towarowy i 2 pullmanowskie wskutek wybuchu spadły z mostu do przepaści. Liczba zabitych wynosi od 70 do 90.

Sądzą, że zamach miał tło polityczne, gdyż w pociągu znajdowali się członkowie kongresu Partji Narodowo-Rewolucyjnej, który obradował w niedzielę w Vera-Cruz. Wysłano pociąg sanitarny z pomocą dla ofiar zamachu. (PAT).

**

Z Mexico City donoszą, że liczba ofiar zamachu na pociąg pośpieszny, kursujący na linji Vera Cruz-Mexico jest zaledwie niższa niż pierwotnie przypuszczano. Zarząd towarzystwa Ferrocarill - Mexicano w ogłoszonym we wtorek wieczorem komunikacie podaje, że do godz. 16 po południu spod gruzów rozbitego i częściowo spalonego pociągu wydobyta 8 zabitych i 14 rannych. Katastrofa wywołana rozkręceniem szyn wydarzyła się w pobliżu stacji Paso del Macho. (ATE.)

Sprawa tranzytu niemieckiego

Jak donosi PAT, ustalone zostały dnia 17 kwietnia b. r. zasady porozumienia w sprawie tymczasowego uregulowania bieżących płatności kolei niemieckich na rzecz P. K. P. z tytułu przewozów kolejowych, dokonywanych między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec tranzytem przez terytorjum Polski.

Płatności od 25 marca 1936 r., mają być przez Niemcy co miesiąc uskuteczniane w drodze transferu gotówkowego. Sprawa dostosowania rozmiarów tranzytu do miesięcznej sumy płatności, jak również inne kwestje techniczne, będą przedmiotem obrad polsko-niemieckiej komisji kolejowej, która zebrała się dnia 6 b. m. w Warszawie.

Dla zlikwidowania zaległych płatności kolei niemieckich wobec P. K. P. ustanowiona została druga polsko-niemiecka komisja, która zbierze się w najbliższym czasie i której zadaniem będzie przeprowadzenie likwidacji zaległych sum.

Porozumienie ma charakter prowizorjum, obowiązującego do końca 1936 roku.

Wiadomości Sportowe

Sport robotniczy

JUBILEUSZOWY POPIS GIMNASTYCZNO - RYTMICZNY „JUTRZNI". Zwyczajem dorocznym S. R. W. F. „Jutrznia" urządza swój popis w gmachu Cyrku Staniewskich.

Tegoroczny popis jest X-tym skolei i będzie miał specjalnie uroczysty charakter.

W popisie weźmie udział około 500 ćwiczących, w tem w grupie rytmicznej dzieci od 3-ch lat.

„Jutrznia" już od szeregu lat przoduje w dziedzinie gimnastyki i rytmiki, popisy jej są pokazem najnowszych zdobyczy w tej dziedzinie.

Sportowcy „Jutrzni" już od 3-ch miesięcy ćwiczą pod doświadczonem kierownictwem czołowego instruktora finlandzkiego tow. Olli Lehtinena.

Zawdzięczając naszej współpracy międzynarodowej, Rob. Związek Sportowy „TUL" wydelegował jednego z najzdolniejszych swych instruktorów dla przygotowania jubileuszowego popisu „Jutrzni". Popis obecny zapowiada się więc niezmiernie ciekawie. Wszyscy miłośnicy sportu zgromadzą się dnia 14-go b. m. o g. 13-ej w Cyrku.

Piłka nożna

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE. Wczoraj odbyły się w Warszawie dwa mecze piłkarskie.

Polonia pokonała Makabi 6:0 (1:0)

Skoda wygrała z Gwiazdą 10:2 (5:0).

DZISIEJSZE MECZE PIŁKARSKIE. Dziś we środę rozegrane zostaną następujące mecze piłkarskie:

boisko Skry godz. 16 mecz piłkarski Warszawianka — reprezentacja robotniczych klubów żydowskich Warszawy;

boisko Polonii godz. 16 mecz piłkarski Makabi — PZL.

Stadjon Miejski godz. 15 dokończenie turnieju piłkarskiego.

ZAOSTRZENIE PRZEPISÓW KARENCYJNYCH. Zarząd PZPN wydał na poniedziałkowem posiedzeniu interpretację w sprawie przepisów karencyjnych, zarządzając, że gracz przechodzący z klubu do klubu w jednym okręgu lub województwie może grać w nowem towarzystwie dopiero po 5 miesiącach od daty zwolnienia, zaś przechodząc do klubu innego okręgu lub województwa po 2 mies. od daty zwolnienia.

Lotnictwo

LOTNICY WODOPIANOW I MACHOTKIN odbywający lot do Ziemi Franciszka Józefa zostali zaskoczeni przez śnieżycę. Wodopianow dokonał przymusowego lądowania na wyspie Wajgacz, o losie Machotkina brak wiadomości.

Kolarstwo

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO W WARSZAWIE. Warszawskie Tow. Cyklistów zorganizowało w niedzielę uroczystość otwarcia sezonu letniego. Było to jednocześnie otwarcie 50-go roku istnienia WTC.

Rozegrany z tej racji kolarski wyścig na przełaj na dystansie 15 km. przy udziale 17 członków klubu. Pierwsze miejsce zajął Korsak-Zalewski 30:39.8

Dla innych klubów uroczystość otwarcia sezonu zorganizował Warszawski Okręgowy Związek Kolarski.

Tenis

DOBRZE JEST BYĆ AMATOREM. Pierwsza rakieta Czechosłowacji, Roderich Menzel, wraca w najbliższych dniach do Pragi Czeskiej po 8-miesięcznej podróży dookoła świata. Menzel w ciągu tego czasu rozegrał szereg spotkań w Ameryce, Japonji, Chinach, Indjach, Egipcie i t. d.

Wylazło endeckie szydło z „sanacyjnego" worka...

Nowa sytuacja w Radzie Miejskiej w Radomsku

(Kor. własna).

Na zebraniu Rady Miejskiej w Radomsku w dniu 31 marca r. b. rozpatrywany był wniosek nagły radnych P. P. S. o bezpłatne przydzielenie całego zapasu karczunku z tegorocznych poręb w lasach miejskich na opał dla najbiedniejszej ludności miasta. Przeciwko wnioskowi wystąpił gwałtownie „sanacyjny" „endek", radny Łęski, dowodząc, że pnie z porąb leśnych, jak i zresztą cały las miejski należy do właścicieli nieruchomości, nie wolno zatem oddawać tego bezpłatnie różnym „obieżyświatom". Wywody te wywołały wielkie oburzenie licznie zebranych na galerji robotników. Pod adresem mówcy poczęły padać z galerji różne epitety, dosadnie charakteryzujące dotychczasową działalność leadera „sanacji". Za „sanacyjnym" mówcą ujęli się „pobratymcy" „endeccy" z klubu Mieszczańskiego i w solidarnym zespole radni obu grup opuścili salę obrad. Na sali pozostali nasi towarzysze, oraz radni z klubu żydowskiego, którzy zgłosili swoją solidarność ze stanowiskiem P. P. S.

Przedtem Klub Żydowski złożył burmistrzowi Kwaśniewskiemu oświadczenie, iż występuje z „sanacyjno"-endeckiej większości, ponieważ większość ta poprostu wykiwała żydów. Połączone grupy prześcigały się w antysemityzmie, podczas gdy socjaliści nigdy nie byli obojętni dla postulatów społecznych ludności żydowskiej. W ten sposób większość spadła odrazu do mniejszości.

Nowa sytuacja została jeszcze bardziej pogłębiona przez „sanacyjnych" i „endeckich" radnych, którzy zaraz po opuszczeniu sali odbyli wspólną naradę, w wyniku której przysłali burmistrzowi Kwaśniewskiemu piśmienne żądanie, usunięcia publiczności z sali obrad, grożąc, iż w przeciwnym razie oni nie wezmą udziału w dalszych obradach. Oczywiście burmistrz Kwaśniewski zignorował to żądanie, natomiast zwrócił się do publiczności, aby zachowała spokój i porządek. Przemówienie burmistrza zostało przyjęte z należytem zrozumieniem i od tej chwili panowała na sali poważna cisza.

Radni „sanacyjno"-„endeckiej" mniejszości już nie wrócili, wykazując tem wyraźnie, że przynajmniej na ten wieczór rozchodzą się ze swoim burmistrzem.

Dalszy ciąg posiedzenia Rady Miejskiej odbywał się pod znakiem nowej sytuacji. Wszystkie wnioski P. P. S. były uchwalane jednomyślnie.

Było to bodajże pierwsze w tej kadencji posiedzenie Rady Miejskiej nacechowane całkowitą powagą i celowością uchwał.

Z ostatniej chwili

Obniżka płac na robotach publicznych

Wbrew zarządzeniu Ministra Opieki Społecznej, wydanemu w okólniku do Inspektorów Pracy, aby przeciw działali wszelkim obniżkom płac, Fundusz Pracy obniżył stawki płac na tegoroczne roboty publiczne w Radomsku w stosunku do zeszłorocznych o 15 do 30 proc. Robotnicy podejmują walkę w obronie płac. Domagamy się cofnięcia tej obniżki. Akcją kieruje Miejscowy Oddział Zw. Budowlanego.

Zwycięskie zakończenie strajku okupacyjnego w hucie szkła „Stradom"

(Kor. wł.).

Po czterodniowym strajku okupacyjnym w Spółdzielni Robotniczej Huty Szkła „Stradom" w Częstochowie, w dniu 4 kwietnia r. b. w obecności Inspektora Pracy 22 Obwodu, inż. Wiesława Kuliczkowskiego nastąpiło podpisanie umowy na następujących warunkach:

Z dniem 6. IV. r. b. wszyscy zatrudnieni robotnicy wracają do pracy. Poczynając od 25. IV. r.b. robotnicy godzą się na pobieranie zarobków w wysokości 50% przez okres 8 tygodni, po upływie tego terminu robotnicy otrzymywać będą normalne wypłaty, oraz dodatkowe zaległe należności, w wysokości 20 proc., co dwa tygodnie.

Z chwila zakomunikowania powyższych warunków robotnikom przez delegatów robotniczych zostały one zaakceptowane jednomyślnie. Robotnicy o g. 2 w nocy ze śpiewem „Czerwonego Sztandaru" opuścili zajmowany teren huty.

Strajk prowadził Centr. Zw. Rob. Przem. Chemicznego R. P. w Częstochowie.

Nadmienić wypada, że udziałowiec Marciniak widząc, że nie da się rozbić Centr. Związku Robot. Przem. Chem. odgraża się użyciem gwałtu wobec delegatów, a szczególniej wobec tow. Granburga i pokazuje robotnikom broń, którą nosi przy sobie (?!). Jak długo będą tacy Marciniacy prowokować spokojnie pracujących robotników? Należy położyć kres tym nie dopuszczalnym wybrykom.

Aresztowanie działacza ludowego

W sobotę 4 b. m. aresztowany został w Jarosławiu przewodniczący powiatowego Zarządu Stron. Ludowego dr. Wiktor Zdzisław Jedliński i odstawiony autem do więzienia Sądu Okręgowego w Przemyślu. Policja jarosławska obwinia dr. Jedlińskiego o zbrodnię z art. 97 t. j. o usiłowanie gwałtownego przewrotu. Czynu tego miał się dopuścić dr. Jedliński przemówieniem na zebraniu delegatów Stronnictwa z pow. jarosławskiego. W kancelarji dr. Jedlińskiego przeprowadzono kilkugodzinną rewizję, przy której zajęto cały materjał, dotyczący organizacji Stronnictwa Ludowego w powiecie jarosławskim.

Bajka zawsze aktualna

Bryknęła mimo czujnej opieki pasterzy
i, głośno becząc, biegła w las, do wilczych leży, —
dziwił się wilk i oczom nie odrazu wierzył —
i widzieli pasterze, jak się owca płaszczy
przed wilkiem i usłużnie lezie mu do paszczy...
Dziwili się pasterze, aż któregoś rana
sprawdzili, że nie owca była, ale baran,
znalazłszy z brzegu lasu ogryzione nogi,
żebra, szerść, resztę kości i baranie rogi...

CZESŁAW CIEPLIŃSKI.

Strajk piekarzy w Końskich

(Kor. wł.)

W Końskich trwa od 3 tygodni solidarny strajk piekarzy. Mimo nędzy, w jakiej znajdują się robotnicy, akcja jest solidarna..

Zarząd Główny Związku Rob. Przemysłu Spożywczego w Polsce wzywa wszystkie swoje oddziały do nadsyłania natychmiastowej pomocy materjalnej strajkującym. Pieniądze należy kierować: Józef Komisarski, Końskie, ul. Michałowska Nr. 22.

Na Górnym Śląsku

Aresztowanie fałszywych misjonarzy

O aresztowaniu niezwykle pomysłowych oszustów donoszą z Łagiewnik Śląskich.

Mianowicie policja przytrzymała trzech osobników, ubranych w sutanny O. O. Franciszkanów, którzy zbierali datki na różne humanitarne cele. Doprowadzeni na komisarjat policji, osobnicy ci legitymowali się dokumentami odnośnego zakonu i podawali, że są misjonarzami zakonu O. O. Franciszkanów z Łodzi.

Na podstawie telefonicznego wywiadu zdołano jednak stwierdzić, że rzekomi misjonarze są wyrafinowanymi oszustami i poprzednio za podobne przestępstwa byli karani. Ponadto zdołano stwierdzić, że oszuści przebywali nieomal we wszystkich miejscowościach na Śląsku i ogółem wyłudzili przeszło 2000 zł.

Fałszywych misjonarzy w osobach Augustyna Hołtyna, Stanisława Ptasińskiego i Waltera Olszowskiego odstawiono po przesłuchaniu do więzienia śledczego.

Straszne samobójstwo

Pociąg osobowy, odchodzący o godz. 12.24 ze stacji Pszczyna do Katowic, znajdował się w pełnym biegu między Pszczyną a Piaskiem, gdy maszynista zauważył nagle na skrzyżowaniu szosy Jankowice — Pszczyna leżącego na torze kolejowych mężczyznę. Hamulce zgrzytnęły, lecz było już zapóźno, gdyż pociąg zatrzymał się dopiero po przejechaniu ostatniego wagonu po zmasakrowanym trupie samobójcy, ktorego tułów leżał wciśnięty pomiędzy szyny, głowa zaś potoczyła się na odległość kilkunastu metrów.

Identyczności samobójcy nie udało się dotychczas ustalić. W kieszeni marynarki jego znaleziono książeczkę wojskową, w której jednak denat poprzednio wydarł wszystkie kartki; to też nie można było ustalić, przez jaką władzę wojskową została wydana.



WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

ŚMIERĆ PRZY PRACY.

36-letni robotnik rolny z Godawy Władysław Adamczak, został w czasie pracy pochwycony przez pas transmisji za marynarkę. Maszynę parową natychmiast zatrzymano, jednak nieszczęsnego robotnika rzuciło koło rozpędowe na klepisko stodoły z taką siłą, że zmarł w dwie godziny po przewiezieniu do szpitala powiatowego w Żninie.

WYPADEK ROBOTNIKA.

Na dworcu kolejowym w Wilnie przy myciu wagonu spadł z dachu 60-letni robotnik Jan Jaworowicz i uległ wstrząsowi mózgu oraz złamaniu ręki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

ZMARŁ Z GŁODU.

Na szosie w Łubowie znaleziono 74-letniego Marcina Grajkowskiego, nie posiadającego stałego miejsca zamieszkania a utrzymującego się z proszonego chleba. Gdy podniesiono go z ziemi, pytając zarazem, skąd się znalazł w Łubowie, odpowiedział, że przywieziono go z pod Mieleszyna i porzucono na szosę (!). Mocno osłabionego staruszka przewieziono do szpitala, gdzie zmarł. Jak stwierdzono, przyczyną zgonu było ogólne wycieńczenie organizmu wskutek głodu.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Kącik radjowy

Leopold Münzer i Zofja Adamska

W czwartek, 9.4 wystąpią przed Mikrofonami Polskiego Radja znani artyści: w Warszawie o godz. 16.45 Zofja Adamska, która przy akompanjamencie prof. L. Ursteina odegra utwory Schuberta i Correli'ego oraz z kompozytorów polskich „Nokturn" Różyckiego i „Wspomnienie" M. Rućnickiego. Niedługo potem, bo o godz. 17.15 odegra Leopold Münzer przed mikrofonem lwowskim sonaty c-moll i D-Dur Mozarta. Audycja ta, transmitowana przez wszystkie rozgłośnie polskie, będzie V-tą z cyklu „Najpiękniejsze sonaty Mozarta".

Transmisja z Filharmonji Warszawskiej

W Wielki Czwartek Polskie Radjo transmituje z Filharmonji Warszawskiej o godz. 20.30 wspaniałe dzieło Ludwika van Beethovena p. t. „Missa Solemnis" w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej i chóru imienia Palestriny z Budapesztu.

Będzie to po dłuższej przerwie pierwsza transmisja radjowa z sali Filharmonji Warszawskiej.

Piotr Skarga

400 ROCZNICA.

Czterechsetną rocznicę urodzin ks. Piotra Skargi zamierza Polskie Radjo uczcić oryginalnem słuchowiskiem, które nadane będzie dnia 9.4. o godz. 20.00. Da ono wizerunek natchnionego męża, który proroczo przezierał dzieje przyszłości Ojczyzny, gromił niekarność grzechów jawnych i dźwigał sumienia skłóconych współrodaków. Polska na początku wieku XVII zagrożona przez Szwecję, Moskwę, Turków i Kozaczyznę, wyprowadzona z pierwszych fal nadchodzącego „potopu" przez zwycięstwa swej armji i genjalnych hetmanów, zalicza do ich szeregu księdza Skargę, za to, „że hetmanił duszom, szerząc wiarę i męstwo".

Słuchowisko zakończy się chwilą triumfu hetmana Chodkiewicza nad pięckroć silniejszym najeźdźcą pół[illegible]. Słuchowisko napisał dla radja Stanisław Miłaszewski. Postać Piotra Skargi odtworzy Kazimierz Junosza - Stępowski, reżyserję objął Leon Schiller.

Wiosna w puszczy

W dniu 9 kwietnia o godz. 16.00 nadana będzie dla dzieci interesująca pogadanka przyrodnicza p. t. „Wiosna w puszczy i na wielkich wodach", w opracowaniu „pana od przyrody" tak dziatwa radjowa nazywa popular[illegible] Stanisława Sumińskiego.

Ciekawem i niezwykłem urozmaiceniem audycji będą głosy dzikiego ptactwa. Usłyszą więc młodzi słuchacze tokowania głuszczów — gęganie wędrownych gęsi, wabienie się dzikich kaczek, głosy żórawi i t. p.

Zwolnienie tow. Makaruka

Przewodniczący Rady Zawodowej w Siedlcach i Sekretarz Związku Robotników Rolnych, tow. Makaruk, aresztowany przed 2 kwietnia, został w dn. 6 b. m. wypuszczony na wolność.

Komunikat

Komitet PPS. w Żyrardowie komunikuje, że Władysława Michałowska, członkini miejscowej Organizacji PPS., zostaje usunięta z szeregów za niepodporządkowanie się uchwałom Organizacji.

Od Redakcji

Spowodu tego, iż w dzisiejszym numerze zamieszczamy tabelę loterji państwowej, dalszy ciąg odcinka powieściowego ukaże się dopiero w numerze jutrzejszym.

Na Święta żądajcie
WINA, MIODY i SZAMPANY
z KRUSZWICY
wyrobu krajowego
HENRYKA MAKOWSKIEGO

Świąteczne ciągnienie loterji

Główne wygrane

20.000 zł. nr. 179461.

5.000 zł. nr. 1835 29379 49399 56685 157389 166410 182607 188561.

2.000 zł. 2760 7093 16340 43096 48617 78566 136153 135676 143096

1.000 zł. nr. 5178 6152 10030 10618 11551 12532 16557 17107 16342 19881 19634 26083 30879 31135 35200 39660 41971 45274 51450 54957 55933 63985 64359 65271 69898 72196 73857 73116 77744 75171 79479 84066 84186 87418 89643 90279 9367[illegible] 98457 100282 100995 100996 102872 103579 105410 106113 106258 108774 109240 112426 113441 113760 116308 122963 127118 128547 131835 133659 136154 136985 137114 138145 141932 142343 144922 146206 147493 146195 148175 148838 146274 150387 155185 115575 157620 158579 158948 161417 163022 163437 166953 163437 168175 169193 165631 171238 171578 172480 174447 178302 177690 178429 179955 179455 179434 [illegible] 180827 182364 187522 192109 191619 190246.

Wyragne po 200 zł.

0068 210 65 1019 2331 589 853 3283 984 4659 748 838 5293 366 621 6552 760 90 811 7848 94 8626 923 51 9024 845 10030 58 301 991 11211 390 526 560 12691 703 13101 374 586 945 14505 15097 408 570 607 846 934 16122 340 59 17044 407 851 18660 83 19330 519 614 21606 22088 145 293 23358 586 880 24031 144 25265 26070 27808 28200 29353 30094 498 628 31025 101 32009 99 33438 75 34922 37 73 35267 38844 39175 220 40096 41195 385 417 42560 95 953 43109 294 536 847 44419 45230 864 46734 81 47051 48279 .

50064 295 599 679 51063 192 698 52258 573 96 53937 55047 56159 57127 68 855 986 58152 263 59571 858 60426 82 61314 62140 278 897 63088 308 418 566 93 64361 916 65138 82 254 597 746 66919 67480 668 68945 70724 71194 431 685 72426 82 715 860 73080 146 228 37 74152 56 622 76592 938 77345 588 78152 79790

81067 90 225 301 82204 320 28 83352 983 84848 85045 404 896 87267 88212 70 89281 90023 234 502 617 91519 667 785 92010 384 763 93188 94629 716 95210 793 43 892 96456 780 889 98263 493 99549 904

100050 101667 878 102089 113 618 103293 104568 105145 447 495 769 107815 996 108585 109130 110243 766 111008 327 45 666 998 112248 583 113585 14853 115347 380 569 116277 341 420 118375 704 120181 121539 813 122293 123468 578 718 124014 212 506 686 707 781 125016 525 583 683 801 126986 128286 407 496 129141 148 409 993 130550 725 131468 132106 408 411 655 756 133472 134142 292 439 742 938 135153 304 524 634 136381 855 949 138284 296 814 139110 458 742 140501 552 783 889 141066 163 802 142196 511 676 143320 515 144082 146626 673 827 866 147171 [illegible] 149458 150390 570 151159 38[illegible]

152456 153064 256 154021 448 677 797 155222 367 544 156184 157557 956 158036 565 86 916 159273 364 160525 899 161193 654 162128 200 163406 164926 70 165208 65 983 166065 699 837 168201 169486 170017 193 509 999 171578 752 172306 173292 472 803 174526 175815 176294 177109 409 179115 852 180484 911 181132 182356 731 934 183009 184590 185416 16 688 187086 850 995 188320 613 190274 855 191196 193427 672 194244 392 870 81.

Wygrane po 100 zł.

108 295 312 35 78 733 854 987 1422 21 633 71 74 82 774 830 35 2326 52 476 571 752 760 17 3434 560 678 897 4075 331 424 674 747 90 890 5132 61 258 305 2 69 715 57 833 968 77 6083 271 301 548 54 78 766 915 7055 263 302 31 453 502 43 82 636 807 969 8201 50 75 323 33 537 87 804 41 9174 208 44 58 60 668 773 873 939 10202 44 57 81 328 34 95 435 66 528 656 717 954 11740 958 59 12039 230 393 865 984 13027 454 614 18 902 14071 259 428 566 666 784 877 15003 62 83 100 14 28 270 422 715 814 64 976 16015 165 449 77 734 17081 330 451 647 830 975 77 18172 89 346 65 677 794 836 19288 322 547 77 663 99 20229 97 356 496 511 64 700 21 39 70 72 904 21269 336 403 59 609 966 22005 352 95 457 516 606 745 68 872 23043 69 209 18 441 516 43 937 98 24159 269 379 464 67 577 655 776 92 863 71 972 25088 190 738 921 26060 559 639 27052 280 516 771 28060 114 215 580 767 96 29205 99 355 79 520 80 602 839 85 30102 541 76 906 31055 372 477 84 543 620 46 55 911 28 44 32160 316 583 600 37 702 61 803 90 33078 95 320 429 752 921 83 34014 256 394 466 681 719 834 35125 46 297 306 33 474 75 527 732 86 811 908 36408 62 956 57 65 37143 91 453 558 885.

38475 568 69 96 617 50 67 712 15 39167 317 22 23 479 699 786 40326 35 51 84 583 88 816 43 41142 464 520 716 958 42237 485 739 43227 405 28 41 75 90 644 69 629 718 69 835 935 44116 34 284 96 378 405 573 690 73 45058 876 46004 170 79 294 541 92 686 708 809 925 95 47038 202 98 421 520 618 745 55 827 48014 59 79 272 454 884 935 72 49052 89 114 244 324 624 715 851.

50200 18 526 88 727 801 15 964 51052 226 93 303 42 57 91 614 26 824 95 47 52147 82 391 406 848 912 53214 434 510 603 10 83 814 64 54037 48 70 101 29 462 717 78 55060 281 314 585 96 959 56071 199 222 31 314 47 89 441 87 556 73 600 885 57029 246 52 301 485 619 24 58155 97 345 477 532 82 84 787 812 56 947 59162 212 739 805 955 60000 188 87 395 511 769 809 61270 380 501 46 97 828 62268 306 27 517 37 731 883 63050 594 856 59 967 64184 660 773 979 65029 279 575 606 56 66 911 66047 287 308 67011 137 279 404 511 635 715 69355 800 69032 125 59 385 400 514 604 711 880 964 70338 491 818 31 46 68 71049 106 22 252 328 638 89 718 852 76 961 72142 503 86 97 907 73001 15 439 558 707 14 830 80 992 74268 670 728 998 75078 245 351 511 82 615 76 928 76036 398 436 601 60 741 77012 47 119 32 228 320 582 663 770 912 65 78137 69 217 26 400 554 615 732 40 829 79139 300 491 531 41 646 752

80037 119 224 46 301 610 72 708 9 46 886 99 903 81321 548 669 994 [illegible] 201 351 75 433 35 524 96 77[illegible] 85228 378 621 893 930 71 84132 365 433 562 668 710 13 60 71 951 85258 335 754 816 954 86113 598 775 820 994 87651 747 998 88070 869 422 25 525 80 635 953 89072 241 328 742 829 942 90021 249 95 399 755 959 91114 23 239 421 513 45 58 707 94 868 931 92002 74 79 114 51 285 463 82 655 93182 536 48 681 788 865 94000 14 455 98 539 95 98 740 90 890 994 95196 212 478 626 782 879 96044 89 186 97 201 369 526 60 713 62 96 948 97159 69 396 499 626 818 909 24 98117 [illegible] 63 219 37 72 371 422 580 745 868 862 83 99297 357 484 93 598 641 778 887.

100037 172 185 356 361 501 551 787 805 101636 671 705 849 871 889 102758 942 103215 276 297 505 547 780 852 922 104034 072 269 492 686 731 853 105181 817 347 416 953 106205 248 345 368 413 476 600 756 845 953 967 107024 127 184 210 730 108240 281 339 367 457 489 574 661 667 792 803 838 109285 393 434 486 768 826 884 954 110052 057 102 557 641 920 949 951 111185 303 493 626 112024 045 050 232 267 326 885 90 113297 305 448 567 114059 497 514 670 852 901 948 115045 144 147 205 278 317 413 563 636 936 116181 625 117030 172 [illegible] 441 521 605 695 737 759 770 848 999 118058 182 401 416 473 585 754 88 [illegible] 853 925 955 997 119041 146 453 502 703 774 914 120082 161 168 386 625 665 759 787 907 927 940 967 121110 466 546 600 610 696 723 122021 226 247 770 123011 078 367 482 708 739 999 124091 624 658 909 125421 502 126059 192 450 489 614 764 875 127202 270 287 377 434 471 508 545 558 615 854 128063 206 249 603 690 800 877 992 129059 142 239 268 336 519 619 963 130066 236 337 599 673 [illegible] 872 131353 837 828 965 132348 434 719 133265 475 537 688 877 916 134101 112 45 490 642 672 769 15095 469 723 766 793 805 853 855 879 954 136111 150 177 531 137213 276 282 603 629 713 839 937 138012 022 119 192 225 242 709 728 885 139144 401 503 515 638 783 922 140176 218 528 529 520 141078 221 382 664 693 700 897 902 904 142114 301 425 679 968 999 143151 182 234 478 522 834 650 869 962 144024 080 119 120 129 215 580 634 640 724 145112 273 370 617 656 670 811 816 146059 200 340 367 471 800 872 147139 313 607 630 660 755 775 148160 343 360 406 493 721 945 962 149188 186220 338 374 554 934 150351 378 453 540 568 888 901 927 982 151007 043 179 267 298 572 585 586 645 681 668 798 882.

152236 401 11 59 652 153080 264 333 441 697 731 918 154289 406 533 95 799 155039 47 110 280 576 84 752 856 97 156162 75 301 664 96 731 76 920 157425 97 528 813 52 89 979 158231 537 613 744 48 824 907 159069 125 323 455 501 160042 81 111 48 217 624 762 826 44 161075 164 95 273 338 418 551 653 162039 168 90 251 58 726 163124 206 388 636 833 64 82 164225 372 554 938 165065 187 511 704 9 38 968 166029 60 343 79 573 78 98 743 974 167257 304 416 549 675 79 709 168010 36 129 30 33 93 235 336 65 826 28 943 169244 343 52 458 80 670 740.

170023 196 558 640 65 789 817 53 171101 8 390 500 97 648 172387 808 20 63 907 19 55 75 96 173011 306 20 647 79 759 908 174095 112 51 237 879 90 175174 216 556 767 176141 47 67 390 419 51 543 678 786 823 27 40 910 28 177179 255 308 545 641 42 960 178174 202 34 500 46 56 799 179057 127 271 408 505 91 748 49 180085 97 112 19 21 84 486 603 35 45 86 812 181090 271 182038 81 133 337 81 405 74 572 183217 641 66 759 84950 144 210 417 85 538 956 185060 126 213 72 353 93 531 897 925 53 186004 103 910 48 511 849 977 187227 95 394 491 99 524 602 28 87 713 876 188346 404 44 507 24 83 723 26 61 832 189002 82 112 361 440 578 190219 327 78 536 647 773 84 811 191263 378 439 41 54 523 649 787 924 192520 705 15 73 824 193313 74 409 541 859 941 194013 45 106 306 668 735 875.

KRONIKA KRAKOWSKA

Wzrost klasowych związków zawodowych

W ostatnich miesiącach nastąpił olbrzymi wprost napływ członków do klasowych organizacyj zawodowych. Organizują się nawet ci, którzy nigdy nie należeli do związku zawodowego, stojąc zdala od ruchu organizacyjnego.

Szczególnie znamiennym jest fakt przechodzenia robotników, należących dotąd do ZZZ, do szeregów klasowych związków. Niewątpliwie jedną z przyczyn jest polityka i działalność ZZZ.

Różnica światopoglądów między klasowemi organizacjami a ZZZ wpłynęła decydująco na to ustosunkowanie się masy robotniczej do obu kierunków organizacyj. Dziś jest już niezbitym faktem, że klasa robotnicza zdecydowanie opowiedziała się za socjalistycznym światopoglądem. Jakkolwiek będzie ktoś tłumaczył ostatnie przemiany na terenie ruchu robotniczego — fakt ten pozostaje bezsporny.

W Krakowie ZZZ przestał istnieć niemal całkowicie. ZZZ obejmował pracowników miejskich, oczywiście, nie wszystkich, pracowników monopolu tytoniowego, piekarzy i część pracowników przemysłu skórzanego. Obecnie stan ten zmienił się zasadniczo. Pracownicy miejscy należą w przeważającej liczbie do klasowego Zw. Prac. Komunalnych, robotnicy i robotnice monopolu tytoniowego i spirytusowego gremialnie przystąpili do organizacji klasowej, robotnicy piekarscy również porzucili ZZZ, to samo dotyczy robotników fabryk obuwia. Tragiczne wypadki krakowskie wskazały również klasie pracującej jaka droga winna kroczyć, aby wywalczyć zwycięstwo.

Pęd do jednolitej organizacji jest poprostu żywiołowy. Teren Krakowa został w zupełności oczyszczony z grup i grupek rozbijackich, które pętały się pod nogami proletarjatu i których jedynem bodaj zadaniem było rozbijanie, a tą drogą osłabianie klasy robotniczej. Robotnik krakowski może dziś z dumą powiedzieć, że okres rozbicia się skończył i to bezpowrotnie.

Wielkie zgromadzenia związków klasowych wymownie dowodzą siły i spoistości ruchu robotniczego. A wślad za robotnikami idą pracownicy umysłowi, idzie również drobnomieszczaństwo. Wyrazy sympatji i współczucia dla ofiar wypadków krakowskich, jakie napływają od osób i organizacyj, dotychczas z ruchem robotniczym niezwiązanych, wskazują na głębokie przemiany w nastrojach społeczeństwa, skłaniającego się coraz bardziej ku Socjalizmowi.

Klasowy ruch robotniczy mężnieje i krzepnie i staje się siłą, która bezwątpienia odegra ważką i decydującą rolę w nadchodzących nieuchronnie zdarzeniach. Przed klasowemi związkami zawodowemi stoją wielkie zadania. Wielkie i powiedzmy bez osłonek trudne. Jednością silna, owiana zapałem i wiarą w urzeczywistnienie wielkich ideałów socjalistycznych, klasa robotnicza we wspólnym froncie z masami chłopskiemi, zwycięży.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Znów zakaz zgromadzeń

Komitet bezrobotnych zwołał na czwartek 9 b. m. zgromadzenie celem omówienia spraw związanych z bezrobociem.

Wczoraj starosta Grodzki zabronił odbycie zgromadzenia, motywując to względami „bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego".

Zaiste dziwny sposób zwalczania bezrobocia.

Tragiczny wypadek dozorcy domu

W domu ul. Sarego l. 24 dozorca Ludwik Pociecha, czyszcząc windę, wszedł pomiędzy windę i schody.

Z nieustalonych narazie przyczyn winda ruszyła, skutkiem czego nieszczęśliwy został przygnieciony. Dopiero straż pożarna oswobodziła Pociechę z tej tragicznej sytuacji. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

Katastrofa lotnicza

We wtorek wieczorem w Prądniku Czerwonym wydarzyła się katastrofa samolotu szkolnego — spowodu defektu motoru.

Skutkiem katastrofy pilot sierżant Pióro oraz pilot Klajn doznali ciężkich obrażeń ciała. Samolot uległ rozbiciu.

Rejestracja członków TUR

Zarząd T. U. R. w Krakowie zawiadamia, że rejestracja członków T. U. R. odbywa się od dnia 15 kwietnia b. r. w Sekretarjacie TUR. od godz. 19-ej (7) do 21-ej (9-ej). Członkowie, którzy się do tego czasu nie zarejestrują utracą automatycznie członkowstwo TUR.

Dyżury lekarzy

Dnia 9 kwietnia — noc.

Dr. Kleczek Stanisław, Litewska l. 6, tel. 178-14.

Dr. Kurz Zygmunt, Sandomierska l. 5, tel. 116-40.

Dr. Tepper Arnold, Kalwaryjska l. 7, tel. 134-52.

Dr. Nowak Tadeusz, Józefitów 21.

Życie robotnicze

KLUB RADNYCH P. P. S. odbędzie posiedzenie we czwartek, 9 b. m. o godz. 6.30 wieczorem w lokalu przy ul. Dunajewskiego l. 5, parter. **Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków konieczna.**

Za Prezydjum: **K. Przybyś.**

Wycieczka

Związek Zawodowy Kolejarzy Rzczpl. Polskiej urządza w poniedziałek, dnia 13 kwietnia b. r., o godz. 11-tej, wycieczkę do Muzeum Narodowego w Sukiennicach pod kierownictwem dypl. przewodnika.

Wstęp 30 gr. od osoby: Zbiórka w Sukiennicach.

Historje dnia

CO, GDZIE, KOMU I KOGO?

Poco mu teraz futro. Niewykryty narazie sprawca podczas nieobecności domowników dostał się po wybiciu szyby, do mieszkania Ziąbka Wiktora przy ul. Wodociągowej L. 47 i skradł futro i inne części garderoby, ogólnej wartości 567 zł.

Popyt na garderobę. Ze strychu domu przy ul. Poselskiej L. 16 skradziono na szkodę kilku lokatorów tego domu bieliznę i garderobę, wartości 150 zł.

Atak epileptyczny. Pogotowie Ratunkowe wezwano na Rynek Podgórski do T. Dąbrowskiego, lat 26, zam. w Pychowicach, który dostał ataku epileptycznego i, upadając na bruk rozbił sobie głowę. Celem opatrzenia przewieziono go na stację Pog. Rat.

Nagły zgon. A. Flakowa, lat 32, pochodząca ze Suchej, zmarła nagle na dworcu osobowym w Krakowie, w chwili gdy oczekiwała na pociąg na peronie V-tym. Powodem zgonu był ucar serca.

Technik chciał zostać cyklistą. Sz. Makowski, technik budowlany, zam. w Bronowicach L. 35 usiłował skraść rower męski, wartości 75 zł., który A Grzegorczyk, zam. przy ul. Czarnowiejskiej L. 87, pozostawił bez opieki przed Bankiem Polskim. Zauważono jednak zamiar złodzieja i zatrzymano go.

Wybryki

„Endecy", widząc wzrastającą wciąż siłę organizacyj socjalistycznych, usiłują przeszkadzać, zresztą w sposób łobuzerski, robocie socjalistycznej. Jednym ze środków walki z socjalizmem, jakie wymyśliła sobie młoda i odpowiednio głupiutka brać „endecka", jest zdzieranie afiszów organizacyj socjalistycznych. Niedawno taki bubek w korporanckiej czapeczce został przydybany przez jednego robotnika na zdzieraniu afiszów Związku robotników przemysłu odzieżowego. Dostał taką nauczkę, że na drugi raz nie waży się na podobny wybryk. Robotnicy dadzą sobie radę z bubkami endeckimi. Na wszelką prowokację odpowiedzą bardzo zdecydowanie. Niech pamiętają „bohaterscy" korporanci, że nie mają do czynienia ze słabemi i bezbronnemi kobietami na uniwersytetach. Od robotników mogą porządnie oberwać po paluszkach.

Radjo krakowskie

WIELKI PIĄTEK, 10 kwietnia

6.30 Audycja poranna. 6.50 Fragmenty klasyczne. 7.30 Program oraz parę informacyj. 7.40 d. c. płyt. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.03 Dziennik wieczorny 12.15 Koncert solistów. 13.10 Chwilka gosp. domowego i „Z rynku pracy". 13.20 Koncert południowy z płyt. 15.30 Recital organowy F. Nowowiejskiego. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert ork. T. Seredyńskiego. 16.50 „Cud na pustyni" dla dzieci starszych wg. Selmy Lagerlöff. 17.10 Odczyt „Drzemiące skarby rolnicze". 17.25 Wiersz Karola Huberta Rostworowskiego „Confiteor". 17.30 Audycja pasyjna w wyk. chóru Alumnów Seminarjum Duchownego we Lwowie pod dyr. W. Hausmana. 18.20 Poradnik sportowy. 18.30 „Męka pańska w pieśni ludowej" — audycja słowno - muzyczna. 18.55 Wiadomości bieżące. 19.00 „Wielki Piątek" wygł. ks. dr. Tadeusz Kurowski. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat szczegółowy. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Misterjum o Męce Pańskiej Mikołaja z Wilkowiecka" — fragmenty. 20.20 Koncert muzyki symfonicznej. 20.45 Dziennik wieczorny i „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Józef Haydn: „Siedm słów Chrystusa na Krzyżu". 22.15 Skrzynka techniczna w opr. red. W. Frenkla.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 9.IV, Piątek 10.IV i Sobota 1.IV — Z powodu Świąt Wielkiego Tygodnia teatr nieczynny.

„CHRYSTUS" FR. LISZTA. W Wielki Czwartek o godz. 7.45 wiecz. wykonane zostanie w sali kinoteatru „Świt" (Dom Katolicki) staraniem Krak. Tow. Oratoryjnego, z okazji 50-letniej rocznicy śmierci Fr. Liszta, słynne oratorjum „Chrystus" na sola, chóry i orkiestrę. Udział biorą: Pp. St. Romanowski, L. Kozerówna, E. Sękarówna, Zb. Woźniak, Cz. Kozak, Chóry Tow. Orat. Orkiestra Opery Krak. Organ: Fr. Przystał. Dyrygent: A. Kopyciński. Szczegóły w programach koncertowych.

HANKA ORDONÓWNA I IGO SYM W „BAGATELI"

Tem co przez ostatnie 2 miesiące zachwycał się Wiedeń, Kraków pociwiać będzie już od najbliższej niedzieli dnia 12 b. m. na scenie „Bagateli" w rewji p. t. „Hallo... Tu miłość", w wykonaniu Hanki Ordonówny, Igo Syma, Ludwika Lawińskiego, Ireny Różyńskiej, baletu Relska i Ostrowski, Jerzego Sulimy - Jaszczołta i innych. Dyrygować będzie sam kompozytor wiedeńczyk Ludo Philipp.

BAGATELA: rewja „Na falach eteru" i film „Paryskie szaleństwa".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Kapitan Blood".

APOLLO: „Grunt to forsa!"

ATLANTIC: „Betty" i „Burza nad światem".

CAPITOL (Podgórze): „Kuszenie szatana" (J. Mojica) i dodatki.

KINO CAPITOL (Podgórze): — „Pieśń kozaka" i Rewja.

PROMIEŃ: „Baron cygański".

STELLA: „Noc cudów".

SZTUKA: „Po palącem niebem Argentyny".

ŚWIT: „Golgota".

WANDA: „Indyjscy piechurzy".

UCIECHA: „Osaczona" i „Kto ostatni całuje".

KRONIKA ŚLĄSKA

Z konferencji okręgowej P.P.S. na G. Śląsku

W ub. niedzielę odbyła się na sali Rady miasta Katowic doroczna okręgowa konferencja P. P. S. Już o godz. 10-tej zapełniła się sala obrad oraz galerja delegatami i gośćmi. Konferencję zagaił tow. dr. Ziółkiewicz, witając serdecznie przybyłych delegatów i gości szczególnie przedstawiciela CKW PPS tow. Pużaka z Warszawy, oraz przedstawicieli bratnich organizacyj, którzy zaszczycili swą obecnością naszą konferencję okręgową.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydjum konferencji. Na przewodniczących powołano przez aklamację tow. tow.: Adamczyka i Sławika, na sekretarzy tow. tow. Maleszkę i Rochowiaka. Po wyborze komisji mandatowej i komisji matki przystąpiono do sprawozdania z działalności władz partyjnych za rok sprawozdawczy. — Pierwszy przemawiał tow. dr. Ziółkiewicz, przewodniczący O. K. R. PPS., kreśląc działalność organizacji, oraz podnosząc znaczne ożywienie socjalistycznego ruchu robotniczego na Śląsku. Tow. Janta jako sekretarz partji, dał szczegółowe sprawozdanie organizacyjne, omawiając akcję wiecową i zebraniową, dalej podkreślając znaczny rozwój sekcyj kobiet PPS. oraz zakładanie oddziałów młodzieży socjalistycznej. Stan organizacyjny — stwierdził tow. Janta—zbliża się obecnie liczebnie do okresu największego rozwoju naszej organizacji na Śląsku. Jednak ze względu na bardzo wielką nędzę wśród robotników, rozwój ten nie dał tak dodatnich wyników kasowych, jak należałoby oczekiwać na podstawie stanu liczebnego organizacji. Powstało też kilkanaście nowych placówek PPS., które wskazują na wznowienie się ruchu socjalistycznego także w tych miejscowościach, gdzie od kilku lat nie było żadnego ruchu. Dalej wspomniał o akcji tak zwanej jednolito - frontowej ze strony komunistów.

Szczegółowe sprawozdanie kasowe zdał tow. Krzywoń, następnie zdał tow. Sławik sprawozdanie z „Gazety Robotniczej". Komisja rewizyjna (tow. Marek) potwierdziła, że kasa prowadzona była w porządku, zgłaszając równocześnie wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu OKR-owi

Obszerny i zasadniczy referat polityczny wygłosił tow. Pużak.— Tow. Pużak, jako sekretarz generalny partji, stwierdził bardzo silny przypływ mas robotniczych do partji. Ostatnie akcje strajkowe na terenie całego kraju przekonały nawet naszych wrogów, iż czasy apatji i zastoju w szeregach socjalistycznych minęły, że PPS. jest dziś wielką siłą w kraju, z którą każdy musi się liczyć. Tow. Pużak omówił także polską politykę zagraniczną, oraz stanowisko PPS wobec tej polityki. W sprawie jednolitego frontu z komunistami oświadczył, że w obecnych warunkach nie może być mowy o takim froncie, natomiast PPS godzi się na „pakt o nieagresji" z komunistami. Lojalne stosunki wzajemne w ruchu robotniczym zależą od uszanowania takiego „paktu" przez komunistów. Tow. Pużak podkreślił z naciskiem potrzebę wspólnego działania z chłopami, jako wielką siłą realną, która prędzej czy później, odegra dużą rolę w Polsce.

W dyskusji zabierali głos następujący towarzysze i towarzyszki: Stańczyk, Chrobok, Rybok, Maleszka, Szymański, Burek, Nieradzik, Figuła, Markowa i inni. Tow. Stańczyk przedłożył rezolucję w sprawie stosunku naszego do obecnego Rządu, w sprawie wypadków krakowskich i w sprawie polityki gospodarczej. Rezolucja została przyjęta jednomyślnie. Następnie złożył tow. Motyka sprawozdanie z komisji mandatowej Reprezentowanych było na 63 placówki 47 placówek męskich i 7 placówek sekcji kobiet. Delegatów z głosem decydującym było obecnych 99. Po sprawozdaniu tow. Motyki uchwalono jednomyślnie udzielenie absolutorjum ustępującemu OKR. PPS. Następnie odbyły się wybory do władz partyjnych i delegatów na kongres partji. Sprawozdanie komisji matki złożył tow. Janta. Konferencja przyjęła przez aklamację przedstawiony przez komisję matkę skład nowego OKR. PPS., komisji rewizyjnej, sądu partyjnego, oraz delegatów na kongres partyjny.

Po wyborach obradowano nad sprawą 1-go maja. Tow. Janta w imieniu OKR. PPS. zaproponował jedną wielką manifestację centralną w Katowicach, dalej obchody w Rybniku, Pszczynie i Tarnowskich - Górach. Konferencja zgodziła się jednomyślnie na urządzenie wielkiej manifestacji w Katowicach (poza Rybnikiem, Pszczyną, Tarn. Górach) z uwagi na potrzebę zamanifestowania solidarności robotniczej w centrum Woj. Śl. W sprawie polityki zagranicznej przedłożył tow. Pużak rezolucję przyjętą burzą oklasków. Konferencję zakończył tow. Sławik, — dziękując tow. Pużakowi i wszystkim obecnym za liczny udział w robotniczej w centrum Woj. Śl. W wspólnie „Czerwony Sztandar".

Życie robotnicze

KONFERENCJA POWIATOWA P. P. S. W TARNOWSKICH GÓRACH.

W dniu 12 kwietnia 1936 roku, o godz. 10-tej, w domu ZZK. w Tarnowskich Górach odbędzie się konferencja powiatowa P. P. S. na powiat Tarnogórski, na którą zapraszamy wszystkie Zarządy i placówki tego Powiatu.

Na porządku dziennym sprawy 1-szo majowe

WIEC INWALIDÓW.

dnia 9 kwietnia 1936 r.

Rodzinków o godz. 2-giej u Spyrki wiec Inwalidów. Ref. tow. Krzywoń.

KONFERENCJE PODOKRĘGOWE W POWIECIE RYBNICKIM.

w sprawie obchodu 1-go Maja odbędą się:

w Czerwionce u p. Czecha w dniu 13.IV b. r. o godz. 15-tej, w Pszowie u p. Pozamika w dniu 15.IV b. r. o godz. 16-tej, w Obszarach u p. Barteczkiego w dniu 16.IV b. r. o godz. 16-tej, w Knurowie u p. Waluszki w dniu 17 IV b. r. o godz. 16.30.

Placówki P. P. S. i klasowych związków zawodowych, przynależne do odnośnych podokręgów, wzywa się do wysłania na konferencje delegatów. Z ramienia Komitetu Powiatowego P. P. S. przybędą na konferencję tow. tow. Prandzioch i Motyka.

W środę 15.IV b. r. wyślą placówki do Sekretarjatu w Rybniku ul. Rzeczna 4, swych przedstawicieli po materjały pierwszomajowe.

Wydawanie naturalji

Komunalny Urząd Pośrednictwa Pracy na miasto Katowice komunikuje:

1) Wydawanie naturalji za miesiąc kwiecień 1936 r. odbędzie się: 9.IV bezrob. A—G dzieln. III i IV, dnia 10.IV bezrob. H — L dzieln. I i II, 11.IV bezrob. H—L dzieln. III i IV, 14.IV bezrob. umysłowi dzieln. I, II, III, IV, 15.IV bezrob. M—R dzieln. I i II, 16.IV bezrob. M—R dzieln. III i IV, 17.IV bezrob. S—Z dzieln. I i II, 18.IV bezrob. S—Z dzieln. III i IV, 20.IV wydawanie dodatkowe.

Wypłata zapomóg komitetowych za m. kwiecień 1936 r. nastąpi: dnia 27.IV 1936 r. bezr. fiz. na lit. A—G od godz. 8—10-ej, dn. 27.IV bezrob. na lit. H—L od godz. 10—12, 28.IV bezrob. fiz. na lit. M—R od godz. 8—10, 28.IV bezrob. fiz. na lit. S—Z od godz. 10—12.

Wypłaty odbędą się dla dzielnicy I i II ratuszu dzielnicy II, dla dzielnicy III w ratuszu dzielnicy III. Dnia 29.IV 1936 r. bezrob. fiz. zamieszk. w Dzielnicy IV od godz. 8.30 — 9.30 w ratuszu dzielnicy IV. Dnia 29.IV 1936 r. bezrob. umysłowi od godz. 10—ej w ratuszu dz. II.

Reklamacje odbędą się od dnia [illegible] —29.IV 1935.

Wydawanie kart obiadowych dla kawalerów pobierających zasiłki komitetowe dla bezrob. na lit. M—Z w dniach 27 i 28.IV 1936 r., dla bezrob. na lit. A—L w dniach 29 i 30.IV.

DRUKI
WSZELKIEGO RODZAJU
jak: czasopisma, broszury, prospekty, afisze, ulotki i t. d.
wykonywa poprawnie, szybko i tanio
DRUKARNIA LUDOWA
Spółdzielnia z odp. udz.
KATOWICE, UL. TEATRALNA 12
TELEFON 31.150

Radjo śląskie

WIELKI PIĄTEK.

6.50 Ludwika van Beethovena 5-ta Symfonja c-moll w wykonaniu Orkiestry Filharmonicznej. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert solistów. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Fragment z opery „Rycerskość Wieśniacza". — 15.30 Recital organowy. 16.15 Koncert. 16.50 Cud na pustyni — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych. 17.10 Skarby Polski „Drzemiące skarby rolnicze". 17.25 Minuta poezji. 17.30 Audycja pasyjna ze Lwowa. 18.30 Marja z Magdali—nowela. 18.45 G. Palestrina: Stabat Mater— w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego. 19.00 Porady radjotechniczne. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Muzyka religijna. 20.20 G. Pattman — solo na organach. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21.00 Muzyka religijna. 22.15 Skrzynka techniczna. 22.30 Muzyka poważna.

Repertuar

TEATR POLSKI

W Wielki Czwartek, w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę dnia 11 kw. Teatr Polski — nieczynny.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY

Niedziela, 12 kwietnia — Występ „Wesołej Lwowskiej Fali" o g. 16.30 „Trafika pani generałowej" o g. 20.

Poniedziałek, 13 kwietnia — „Trafika pani generałowej" o g. 16. „Wesele" dla Huty Batory o g. 20.

Wtorek, 14 kwietnia — „Występ Teatru Reinhardta" g. 20.

Środa, 15 kwietnia — „Powrót Mamy" o g. 20.

Czwartek, 16 kwietnia — „Intryga i miłość" premjera o g. 20.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka